Nr 233 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

akow, Niedziela 10 Października 1926. Rok XLV.

A REFORMA

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . 4·— zł
Z odnoszeniem . . . 4·50
Z przesyłką pocztową 4·
Za granicą . . .
CENA numeru 20 gr
Adres Redakcji:
ulica Jagiellońska
Telefon 41 — Międzymiasto
Adres Administracji:
ulica Jagiellońska L. 10
Telef. 241 — Nr czeku PKO. 400.402

Egz. obowiązkowy.
Biblioteka Jagiellońska
P. T.
KRAKÓW
Drukarnia Literacka w Krako

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy
Zwykłe . . . . . 15 groszy
Nadesłane . . . . 35 „
Po kronice . . . . 45 „
Na I szej stronie . 50 „
Drobne od słowa . 7 „
Układ tabelaryczny 50% drożej
Zamiejscowe o 50% drożej
Załączniki wedle umowy.
Wyłączne zastępstwo na zachodnią Europę:
M. DUKES, Następcy
Wiedeń I., Wollzeile 16

Opozycja bolszewicka

Kraków, 8 października.

Walka diadochów leninowskich o władzę, przybrała formę sporu ideologiczno-programowego. Zinowiew i Trocki, którzy pogodzili się ze sobą i idą obecnie ręka w rękę, zwalczają jedynowładztwo generalnego sekretarza partji komunistycznej Stalina w ten sposób, że nie kwestjonują jego osobistych kwalifikacyj, lecz atakują go na płaszczyźnie ideologji i programu komunistycznego.

Stalin mianowicie jest reprezentantem praktycznego t. zw. Leninizmu t. j. programu polityczno-gospodarczego, który ułożył Lenin dla epoki t. zw. przejściowej od kapitalizmu do socjalizmu. Istotę tego praktycznego leninizmu stanowi znany Nep t. j. próba kompromisu między kolektywizmem a indywidualizmem gospodarczym. Aż do czasu wytworzenia się socjalistycznej psychologji gospodarczej w masach indywidualizm gospodarczy pozostałby podstawą gospodarczą przedewszystkiem chłopskiego. Miałby nadto zastosowanie w handlu i w drobniejszym przemyśle. Natomiast cały wielki przemysł zorganizowany na zasadzie kolektywizmu czy socjalizmu państwowego stanowić ma podstawę władzy partji komunistycznej, która, sprawując dyktaturę, pilnowałaby, aby zasada indywidualizmu gospodarczego nie rozszerzala swego panowania poza absolutną konieczność. Krótko mówiąc, partja komunistyczna, oparta o robotników, zatrudnionych w upaństwowionych fabrykach, rządzić ma masą indywidualnie gospodarczą, przedewszystkiem włościaństwem, powoli i stopniowo przyzwyczajając je do form gospodarstwa kolektywnego, przedewszystkiem przez szerzenie ducha kooperatyzmu.

Ten program reprezentuje i realizuje Stalin jak dotąd w zgodzie ze znaczną większością partji. W praktyce prowadzi ten program do forytowania włościaństwa i to t. zw. produkującego, czyli średniego i wielkiego, czyli t. zw. »kulaków«. W miarę zaś jak ten właśnie żywioł nabiera sił politycznych i opanowuje niższe stopnie administracji bolszewickiej, przedewszystkiem zaś t. zw. »wolkowy« czyli komitety gminne, stanowiące w systemie administracyjnym i reprezentacyjnym sowieckim podstawową jednostkę organizacji, przeciwieństwo jego do wielko-przemysłowego i kolektywistycznie rządzonego miasta występuje tem silniej. Ostatnio przejawiło się ono w zbojkotowaniu przez włościaństwo całego ułożonego na górze wielkiego programu wywozu zboża i opartych na nim wielkich planów inwestycyjnych.

Opozycja, prowadzona najpierw przez Trockiego a teraz także przez pogodzonego z nim Zinowiewa, dowodzi, że polityka ta prędzej czy później musi doprowadzić do upadku komunizmu i do triumfu żywiołu drobnomieszczańskiego, reprezentowanego przez chłopstwo. — Ponieważ zaś to chłopstwo nie posiada dostatecznej nowoczesnej kultury, a ma natomiast jeszcze bardzo żywą tradycję caratu, przeto zwycięstwo żywiołu chłopskiego pociągnęłoby za sobą nie przeistoczenie się Rosji w wielką demokrację, lecz restaurację caratu, który potrzebowałby tylko stanąć na gruncie obecnych porewolucyjnych stosunków posiadania ziemi t. j. porzucić myśl oddawania ziemi dawnym jej właścicielom.

Stalin w konsekwencji swego programu, którego realizacja musiałaby trwać lat kilkadziesiąt, odrzuca całą komunistyczną akcję zagraniczną, sprzeciwia się dostarczaniu przez Rosję środków materjalnych Komintern-owi dla propagandy rewolucyjnej na zachodzie i wschodzie. Rezygnuje więc z przygotowywania rewolucji światowej, stając na stanowisku, że walka o wyzwolenie społeczne w każdem państwie jest rzeczą nie ludu rosyjskiego, lecz danego proletarjatu i że lud rosyjski musi dbać przedewszystkiem o siebie, ponieważ samo utrzymanie i utrwalenie państwa sowieckiego jest nawet dla przyszłości socjalnej rewolucji światowej więcej warte, niż forsowanie propagandy rewolucyjnej za cenę zniszczenia jedynego państwa socjalistycznego, którem jest Federacja Sowiecka.

Opozycjoniści natomiast twierdzą wręcz przeciwnie, że utrzymanie Federacji Sowieckiej jest sprawą drugorzędną w porównaniu z kwestją rewolucji światowej. Jeżeli bowiem rewolucja ta nie wybuchnie dość wcześnie, to i tak Federacja Sowiecka utrzymać się nie da i prędzej czy później ulegnie żywiołowi kapitalistycznemu. Marx uczył, że każda klasa społeczna dopóty nie może zejść z widowni historycznej, dopóki nie zrealizowała wszystkich możliwości, jakie w niej tkwią potencjalnie. A więc jedno z dwojga: albo kapitalizm wyczerpał już wszystkie swoje możliwości, a wtedy walka z nim w skali światowej nie może być ani zbytnio trudna, ani tem mniej daremna, albo ich nie wyczerpał, a wtedy walka ta jest wogóle beznadziejną. Ale o tem, jak jest naprawdę, potrzeba się przekonać naocznie, a nietylko snuć same domysły. Dlatego należy wszystkich rozporządzalnych sił Rosji użyć dla przygotowywania rewolucji światowej, w danym razie zaś nawet nie wahać się przed interwencją zbrojną wobec państw, szczególniej do rewolucji socjalnej przygotowanych. Jeżeli próba ta nie powiedzie się, to wprawdzie Rosja sowiecka upadnie i stanie się z powrotem kapitalistyczną, a nawet być może carską, ale nie będzie to żadną szkodą, ponieważ przy systemie Stalina Rosja w drodze koniecznej ewolucji musiałaby dojść do tych samych rezultatów. Natomiast jeżeli próba uda się choćiażby częściowo, to dopiero wtedy otworzą się perspektywy trwałego rozwoju socjalizmu i triumf jego ostateczny na świecie będzie zapewniony.

Ideologowie Stalinowskiej większości wykazują w tem rozumowaniu Trockiego ukryty... mienszewizm, czyli oportunizm i kapitulację wobec kapitalizmu. Podejrzewają oni mianowicie, że Trocki wcale nie wierzy w możliwość zwycięstwa nad kapitalizmem europejskim nawet w jego najsłabszych punktach, lecz prze do wojny z nim jedynie w tym celu, aby okres komunistyczny w jakiś sposób zamknąć i zlikwidować. To też na łamach »Prawdy«, broniącej programu Stalina, program Trockiego nazywany jest stale »ultralewym mienszewizmem«.

Do tych zasadniczych przeciwieństw przyłączają się oczywiście całe szeregi przeciwieństw pochodnych i ubocznych. Takiem przeciwieństwem pochodnem, ale nie mniej charakterystycznem i doniosłem praktycznie jest przeciwieństwo rasowe, które w łonie partji komunistycznej rysuje się coraz wyraźniej. Jest mianowicie faktem, że na czele ruchu opozycyjnego stoją wyłącznie żydzi. Trocki, Zinowiew, Piatakow, Kamieniew, Radek i inni przywódcy opozycji są żydami. Wskutek tego walka z opozycją przybiera coraz wyraźniej charakter walki z wpływem żydowskim w partji. Tą drogą wkrada się do partji coraz silniejszy antisemityzm.

Obok tej ultralewej a w gruncie rzeczy mienszewickiej opozycji, która atakuje system bolszewicki od wnętrza partji komunistycznej, istnieje jeszcze t. zw. »prawa opozycja robotnicza«, zorganizowana konspiracyjnie przez secesjonistów z partji komunistycznej, robotników z zawodu, która to opozycja wystawia już zdecydowanie antikomunistyczne hasła, zrywa jawnie z całą ideologją komunistyczną, dąży do obalenia dyktatury i chce wrócić do demokracji reprezentacyjnej, domaga się zwołania konstytuanty i szuka kontaktu z różnemi kołami emigracji rosyjskiej. **(S-i).**

Paryż, 8 października. Dzienniki paryskie donoszą z Moskwy, że **admirał Zoff przeszedł do obozu utworzonego przez Zinowiewa i Trockiego.**

W dziennikach z moskiewskich z dnia 5 bm. ukazało się przemówienie **Mołotowa,** wygłoszone 2 bm. **przeciw opozycji partyjnej i zawierające zapowiedź represji** w stosunku do jej przywódców za naruszenie dyscypliny partyjnej i zaniedbywanie obowiązków w powierzonych im działach pracy państwowej.

Obrady nad preliminarzem budżetowym na rok 1927

Warszawa, 8 października (AW). W łonie Rady ministrów dyskutowany jest w dalszym ciągu **preliminarz budżetowy na r. 1927 i 1928.** Krążą pogłoski, że wysokość wydatków okresu budżetowego od 1 kwietnia 1927 do 30 marca 1928 wynosić będzie **1.800 miljonów zł.,** z czego na budżet wojskowy ma stanowić około **40 proc. wydatków.**

Istnieje tendencja do pociągnięcia wysokości budżetu do sumy 1.900 miljonów zł.

Natomiast »Kurjer Poranny« i Ekspress Porannym« podają przypuszczalną **wysokość budżetu na 1.750 milj zł.,** przyczem niezależnie od budżetu normalnego istnieje budżet inwestycyjny w wysokości **250 miljonów zł.** Decydujące uchwały Rady ministrów powzięte będą w dniach najbliższych.

Projekt podsekretarjatu stanu dla spraw mniejszościowych

Warszawa, 8 października (AW). W najbliższym czasie Rada ministrów ma rozważać projekt **utworzenia podsekretarza stanu do spraw mniejszości narodowych.** Jako najpoważniejszego kandydata, któryby miał to stanowisko zająć, wymienia się b. min. spraw zagranicznych obecnego członka komisji rzeczoznawców do spraw mniejszości narodowych, p. **Leona Wasilewskiego.**

—o—

Sejm litewski będzie ratyfikował traktat z sowietami

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Berlin, 8 października. Z Kowna donoszą: *Na wspólnem posiedzeniu gabinetu i sejmowej komisji spraw zagranicznych* **przyjęto sprawozdanie premjera o traktacie litewsko-sowieckim.**

Ratyfikacja traktatu przez sejm nie ulegaa *wątpliwości, gdyż* **opozycja** *w sejmie, tj. frakcja polska, żydowska i niemiecka,* **wstrzyma się od głosowania.**

—o—

Katastrofalne zaostrzenie strajku górniczego w Anglji

Ostateczne odrzucenie propozycyj rządowych. — Uchwalenie wycofania górników, pracujących nad zabezpieczeniem kopalń. — Ogłoszenie bojkotu transportu węgla zagranicznego

Londyn, 8 października (PAT). **Konferencja delegatów górników odrzuciła zaproponowany przez Baldwina sąd rozjemczy 737 tys. głosów przeciw 42.000 głosom.**

Południowa Walja zaproponowała **wycofanie pracujących nad zabezpieczeniem kopalń górników.** Zarząd związku górników zwalczał żywo tę propozycję, a przewodniczący związku **Smith zaznaczył, iż zgłosi dymisję,** gdyby wniosek ten został przyjęty.

Wniosek ten jednak mimo groźby dymisji Smitha przyjęto 594.000 głosów przeciw 194 tys.

Nadto przyjęto wniosek **o ogłoszenie bojkotu transportu węgla zagranicznego.**

Następnie zaproponowano **zwołanie kongresu zawodowego,** na którym ma być uchwalone pobieranie specjalnych opłat na rzecz górników ze strony reszty związków zawodowych.

Stanowisko rządu

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Londyn, 8 października. Rząd angielski jest zdecydowany **przeciwstawić się jak najenergiczniej zamierzonemu opuszczeniu pomp w kopalniach** i w razie potrzeby **zastąpić górników marynarzami.**

Według informacyj ministerstwa pracy obecnie pracuje jeszcze 196.789 górników.

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Londyn, 8 października. Pierwszy lord admiralicji, Bridgeman, oświadczył wczoraj w przemówieniu, że **kierownictwo Labour Party jest odpowiedzialne za dzisiejszą sytuację.** Uważa on, że 90 proc. górników są to ludzie dobrej woli, z którymi z łatwością możnaby dojść do porozumienia. W końcu mowca oświadczył, że naród ma do wyboru między Baldwinem, przyjacielem robotników, a **Cookiem, który wyobraża sobie, że jest Leninem i przyszłym dyktatorem Anglji.**

Ruch kolejowy nie ulegnie redukcji

Londyn, 8 października (PAT). »Times« podaje wiadomość, że towarzystwa kolejowe zapewniają, iż mimo pogłosek, **normalny ruch pociągów na kolejach angielskich nie ulegnie zmianie,** chyba, że władze państwowe, powodując się względami oszczędnościowemi i racjonalnością podziału węgla, zażądają od towarzystw skasowania pewnych pociągów.

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Londyn, 8 października. **Cena węgla podniesiona została** na 85 szylingów za tonnę, podczas gdy przed strajkiem wynosiła 45 szyl.

Min. Kwiatkowski pozostaje

Warszawa, 8 października (PAT). P. A. T. została upoważniona do stwierdzenia, że zamieszczone w kilku pismach **wersje o ustąpieniu ministra przemysłu i handlu inż. E. Kwiatkowskiego są pozbawione podstaw.** W szczególności nieprawdą jest, iż w dniu 6 bm. p. minister przedstawił tę sprawę Prezydentowi Rzeczypospolitej, z którym w tym dniu i w tej sprawie wcale nie rozmawiał.

Na stanowisko posła polskiego w Rydze

Warszawa, 8 października (PAT). Dyrektor departamentu politycznego M. S. Z. p. Józef **Łukasiewicz** wyjechał wczoraj o godz. 23.30 do Rygi na stanowisko posła Rzeczypospolitej **przy rządzie łotewskim.**

Nowe stanowisko b. min. Sujkowskiego

Warszawa, 8 października (PAT). Były minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego **Sujkowski** mianowany został w dniu wczorajszym **naczelnikiem wydziału, w Głównym Urzędzie Statystycznym.**

Zamach na pociąg Paryż-Warszawa

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Frankfurt nad Odrą, 8 października. Wczoraj wieczorem w pobliżu Frankfurtu strażnik kolejowy spostrzegł grubą sztabę żelazną, położoną w poprzek szyn. Ponieważ w kilka chwil później miejsce to minął pociąg, idący z Paryża do Warszawy, a równocześnie zauważono w ciemnościach kilka podejrzanych postaci — istnieje przypuszczenie, że usiłowano dokonać zamachu na pociąg. Śledztwo w toku.

Szczerość Kasprowicza

I.

Autor jednego ze wspomnień o Janie Kasprowiczu, podnosi jego niezwykłą skromność autorską i jako dowód jej podaje, że poeta zawsze z niejaką obawą wypuszczał w świat swe utwory, niepewny czy wypowiedział w nich dobrze to co zamierzał i czy posiadają one tę szatę artystyczną, jaką je obdarzyć pragnął. Zdarzało się — opowiada autor wspomnienia, że kiedy je czytał z rękopisu w kółku przyjaciół i spotykał się z gorącym ich przyjęciem, a nawet z entuzjazmem, dziwił się temu bardzo, gdyż sam upatrywał w nich braki, odnosił wrażenie, że nie »dociągnął«. Podejrzywał może, że entuzjazm słuchaczy jest zdawkową grzecznością a conajmniej przesadą.

Jest to rys wysoce charakterystyczny. To przeczulenie samokrytyki, tę niewiarę w siebie, spotykamy nieraz u wielkich, a nawet największych poetów. Bagatelizują czasami własne utwory, a przeceniają cudze. Poprzestańmy na jedynym przykładzie: Mickiewicz upatrywał w Garczyńskim równego sobie poetę, a swego Pana Tadeusza nazywał zrazu »poematem sielskim«, »historją szlachecką«, a w listach do swego brata i Odyńca wspominał o nim jako o swem »nowem dziełku«, którego pisanie go »bawiło«, — nie przywiązywał do niego wielkiej wagi, na myśl mu nie przychodziło, że to nie dziełko, lecz arcydzieło.

Ale wracając do Kasprowicza, może autor wspomnienia przesadził w podkreśleniu tego jego rysu charakterystycznego? Przesada tego rodzaju, to prawie nieodłączna właściwość wszelkich nekrologów, będących najczęściej panegirykami. Nieraz też zdarzyło mi się czytać po śmierci którego z wybitnych pisarzy o jego nadzwyczajnej skromności, o braku w nim zarozumiałości — tymczasem znając go blisko, dobrze wiedziałem, że skromność ta była sztuczna, »na pokaz«, dla efektu, dla wywołania zaprzeczenia, że on z zarozumiałością tylko się taił, gdyż w pewnych chwilach, podrażniony, zdradzał się z nią w sposób często nawet niesmaczny.

Może więc i z Kasprowiczem było coś podobnego? Może i on udawał? Nie, stanowczo nie. Mam w ręku dokument świadczący o jego szczerości. Dokumentem tym list jego pisany do mnie dnia 3 stycznia 1896 r. List to ważny nietylko dlatego, że stwierdza jak potrzebował »otuchy«, że dowodzi jak umiał być szczerze wdzięczny za dobre słowo (w tym wypadku nawet ponad miarę), ale i dlatego, że w liście tym wyspowiadał się krótko ze swego stanu psychicznego. Co więcej w tym liście są szczegóły nie obojętne dla jego życiorysu i dla charakterystyki istniejących wówczas stosunków.

Zanim jednak list ten przytoczę w całości, należy się, dla zrozumienia jego treści, dać pewne objaśnienia.

Prowadziłem wówczas wyłącznie w »Kraju« petersburskim dział »notatki o nowych książkach«, a jednocześnie pomieszczałem w nim obszerniejsze recenzje w dziale »Wrażenia literackie«. Otóż w tym dziale w Nrze 49 z dnia 19 grudnia 1895 r. pojawił się mój artykuł p. t.: »Miłość Jana Kasprowicza«. »Miłość« był to zbiór, mieszczący w sobie trzy poemaciki miłosne i cykl obrazów z przyrody (»Z gór«). Pisałem o tym zbiorze z ogromnym uznaniem dla nieznanego mi osobiście autora. Oczywiście, w szczegóły mojego rozbioru wchodzić nie będę, dość że witałem gorąco »najwybitniejszy, najsamodzielniejszy talent« wśród poetów młodego pokolenia i upatrywałem w Kasprowiczu przyszłego mistrza tej nowej epoki naszej poezji, której świt dostrzegać się dawał w jasnych blaskach przedzierających się przez chmury panującego wówczas prawie wszechwładnie pessymizmu.

Oprócz tego »Wrażenia« napisałem jeszcze recenzję »Miłości«, trzymaną ściśle w tonie sprawozdawczo-krytycznym, w pierwszym Nrze »Przeglądu Literackiego«, który zaczął wychodzić w r. 1896 jako organ krakowskiego »Związku Literackiego«. Związek ten składał się z dość licznego grona uczonych i literatów, prezesem jego był wówczas Józef Tretiak, wiceprezesem Marjan Zdziechowski. Powołanie »Przeglądu« do życia było następstwem opłakanego stanu krytyki literackiej. Uprawiali ją przeważnie już to ludzie niefachowi, już to członkowie Tow. Wzaj. Adoracji, a co gorsza dziennikarscy reklamiści, stojący na usługach wydawców. Kiedy nieraz o dziełach poważnej pracy czy talentu panowało w prasie milczenie, wielki bęben reklamy nawoływał do czytania i kupowania marnych ramot, wychodzących z kapliczek literackich lub z oficyn wydawniczych (nawiasem mówiąc i dziś nie jest lepiej). Otóż »Przegląd« miał być sumiennym sprawozdawcą, z ukazujących się »nowości«, a oprócz tego, przy pomocy bibljografji czasopism i wiadomości naukowych i literackich, dawać obraz ruchu umysłowego.

Główną redakcję powierzył Związek K. Bartoszewiczowi — do redakcji należeli: Tretiak, Zdziechowski, prof. dr Fjałek, dr A. Chmiel, dr F. Koneczny, J. Kotarbiński, Sewer-Maciejowski, R. Zawiliński, prof. M. Rostworowski... Wszyscy członkowie redakcji, jak i wszyscy współpracownicy, których liczba przeszła wkrótce pół setki, pracowali bezpłatnie, wiedząc, że pismo tak specjalne nie może liczyć na wielu prenumeratorów. W tych warunkach że »Przegląd«, gorąco przyjęty i popierany przez prasę i najpoważniejszych literatów byłby może do dziś dnia wychodził, gdyby nie to, że po 2 latach jego istnienia, za staraniem wielkorządców warszawskich wyszło rozporządzenie Głównego Komitetu Cenzury rosyjskiej, oddające wszystkie druki polskie na łaskę cenzury warszawskiej. Cenzura petersburska, do której »Przegląd« wysyłano, była bardzo łagodna, nie zatrzymywała żadnego zeszytu — cenzura warszawska natomiast co drugi konfiskowała. Następstwem tego było odpadnięcie prenumeratorów z pod zaboru rosyjskiego, którzy stanowili połowę odbiorców, a bez których nie starczyło na pokrycie kosztów druku i papieru. Główny redaktor, przejąwszy wydawnictwo na siebie myślał, że je uratuje przez ożywienie pisma rozprawami i fejletonami, ale gdy mu to się nie udało, borykał się z niedoborem jeszcze rok przeszło, aż nareszcie w połowie r. 1899 musiał zamknąć wydawnictwo.

We wspomnianym 1 Nrze »Przeglądu«, oprócz recenzji »Miłości« było i streszczenie pogadanki K. Bartoszewicza, wygłoszonej w „Związku Literackim" o wszystkich dziełach poetyckich Kasprowicza. Prelegent między innymi zwracał uwagę, że jedynie w »Marjanie Olchowiczu« odzywa się modna struna zwrotu do buddaistycznej Nirwany, który to kierunek był silnie uprawiany przez całe młode pokolenie poetów. »Udaje ono — pisał — na zimno rozpacz, pessymizm, kłamliwie wyciągając ręce do śmierci, której samo widmo je przestrasza«.

Na tem kończę potrzebne do zrozumienia listu Kasprowicza objaśnienia.

A oto jego brzmienie dosłowne

Lwów, dnia 3 stycznia 1896 r.

»Szanowny Panie Redaktorze!

»Jak najserdeczniejsze proszę przyjąć podziękowanie za tyle dowodów życzliwości, jakiej doznałem ze strony Szan. Pana. Artykuł w »Kraju« sprawi mi taką satysfakcję, że jej opisać nie umiem, wlał przedewszystkiem znowu otuchę we mnie, która niejednokrotnie mnie opuszcza i stąd od czasu do czasu pewne zapędy — nie powiedziałbym tyle pessymizmu, ile przygnębienia, melancholji, której ślady znajdują się w moich poezjach, a która — niech mi Szanowny Pan wierzy — jest szczera.

»Artykuł w »Kraju« i notatki w »Przeglądzie Literackim« zobowiązują mnie temwięcej, że dotychczas wspomniano o robocie mojej półgębkiem, albo ją zupełnie przemilczano — co specjalnie w prasie galicyjskiej dochodzi do absurdum, a i w pewnej części pism warszawskich dzieje się to samo. Jaką Szan. Pan »gwiazdkę« sprawił mojej niewieście, to możesz sobie wyobrazić — jest ona Szan. Panem zachwycona. »Widzisz« — powiedziała do mnie — wygadujesz na Kraków, a Bartoszewicz jest przecież Krakowianinem« (dla mojej niewiasty niema ponad Kraków, w którym się wychowała, wspanialszego miasta). A więc jeszcze raz szczere, prawdziwe dzięki

Ważne postanowienia Komitetu ekonom. ministrów

Sprawa elewatorów zbożowych
Przeciw nielegalnemu handlowi mieszkaniowemu

Warszawa, 8 października.

Pod przewodnictwem ministra skarbu Czechowicza obradował wczoraj wieczorem **komitet ekonomiczny ministrów.** Komitet ekonomiczny na posiedzeniu wrześniowem postanowił w zasadzie **budowę sieci elewatorów zbożowych.** Nastąpiły szczegółowe studja techniczne i finansowe prowadzone przez ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych. Komitetet ekonomiczny ministrów polecił ministerstwu rolnictwa wykończenie całego planu budowy sieci elewatorów do dnia pierwszego stycznia 1927 r.

Minister spraw wewnętrznych gen. **Składkowski** poruszył sprawę **zaopatrzenia w węgiel rynku wewnętrznego.**

Minister **Kwiatkowski** udzielił wyczerpującej informacji **o stanie produkcji węglowej** i zawiadomił komitet o zamierzonych krokach ze strony swojego resortu oraz ministerstwa komunikacji w celu zabezpieczenia dostatecznej podaży węgla na zaspokojenie przemysłu i konsumcję zimową oraz konieczności *przedsięwzięcia* **środków przeciwko nielegalnemu handlowi mieszkaniowemu**, który odbywa się z krzywdą lokatorów. W tej sprawie komitet ekonomiczny polecił, aby ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem sprawiedliwości **opracowało przepisy, mające na celu** przymus ogłaszania publicznego wolnych **mieszkań przez naklejanie odpowiednich kartek na bramach domów,** w których te wolne mieszkania się znajdują. W razie przekroczenia tych przepisów mają być **stosowane surowe kary.**

Ponadto komitet ekonomiczny ministrów załatwił szereg spraw bieżących.

Z posiedzenia Rady miejskiej

Kraków, 8 października.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej, któremu przewodniczył prez. **Rolle**, zgłoszono ze strony klubu PPS i ChD szereg wniosków i interpelacyj.

WNIOSKI NAGŁE.

Pierwszy wniosek klubu PPS, domagający się, aby prezydjum w najbliższych dniach przedłożyło sekcji skarbowej **wnioski kredytowe na dalsze roboty publiczne** i poczyniło starania u rządu o przyjście z pomocą finansową gminie **uchwalono odesłać do komisji skarbowej.** Również do odnośnej komisji odesłano wniosek **w sprawie częstych wypadków braku światła eelktrycznego w mieście.** Wniosek domagał się nadto wybrania komisji, którąby zbadała przyczyny tych wypadków.

Następny wniosek domagał się, aby prezydjum miasta przedłożyło odnośnym sekcjom wniosek **o przyznanie odpowiedniego kredytu na zorganizowanie pomocy szkolnej,** odzieżowej i żywnościowej dla dzieci bezrobotnych. Wniosek ten po przemówieniu **r. m. Muellera i Pachońskiego uchwalono odesłać do sekcji.**

Ostatni wreszcie wniosek nagły **w sprawie opłat drogowych i targowych** żądał przedłożenia Radzie w terminie jednego miesiąca sprawozdania kasowego o wydajności opłat drogowo-targowych oraz przedłożenia obowiązujących obecnie taryf. Wniosek po dłuższej dyskusji **z powodu odrzucenia nagłości przekazano regulaminowemu traktowaniu.**

PORZĄDEK DZIENNY.

Po załatwieniu wniosków nagłych i odczytaniu kilku interpelacyj przystąpiono do **porządku dziennego.**

Punkty obrad od 1-szego do 6-tego, dotyczące **regulacji ulic uchwalono** *po krótkich przemówieniach referentów.* Następnie **r. m. dr Gross** zreferował punkty 6, 7, 8 **o gwarancji gminy dla pożyczek w kwocie 175 tys. dla »Tanich domów robotniczych«,** w kwocie 40 tysięcy zł. dla t. zw. **»Osiedli Urzędniczych«**, dla **»Spółki mieszkaniowej«** w kwocie 50 tysięcy zł., wreszcie dla **Tow. Wzaj. Pomocy niższych funkcjonarjuszów** w kwocie 96 tys. zł. — **Wszystkie wnioski uchwalono.**

W dalszych wnioskach uchwalono **przyjęcie przez gminę pożyczki** z funduszu państwowego w kwocie 100 tys. zł. **na zatrudnienie bezrobotnych przy odbudowie części spalonego ratusza,** dalej zaciągnięcie pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego **na dalszą budowę miejskich domów mieszkalnych** a mianowicie 90 tys. zł. na budowę czwartego domu przy ul. Słonecznej i 76 tys. zł. na budowę domu przy ul. Norbertańskiej.

Wniosek komisji matki w sprawie **zmian kompetencji poszczególnych sekcyj i komisyj** oraz przydziału radców m. do nich **uchwalono** z drobnemi zastrzeżeniami.

Z kolei przystąpiono do wniosku **o waloryzacji obligacji gm. m. Krakowa** z roku 1909. Wniosek, który referował r. m. dr Tilles, przedstawiał następujący sposób waloryzacji obligacyj: emitowane w 1909 i niewylosowane będą przerachowywane na złote według ustawowej relacji 1 zł. = **0.95. kor.** i przy zastosowania miary przerachowania w wysokości 20 proc. przeliczonego na złote kapitału dłużnego; emitowane w lutym 1909 będą przerachowane według relacji **1 zł. = 3.20 kor.** przy zastosowaniu tej samej miary, tj. 20 proc. przeliczonego na złote kapitału dłużnego. Po dłuższej i ożywionej dyskusji, w której zabierali głos między innymi r. m. **Sławiński, Krzetuski, ks. Masny, dr Szołayski, dr Klimecki oraz prez. Rolle wniosek uchwalono.**

W końcu »en bloc« przyjęto wnioski **w sprawie wyboru delegatów** do Rady szkolnej miejskiej, do wydziału szkół zawodowych, do kuratorjum, szkoły ekonomiczno-handlowej oraz do Wydziału Tow. Szkoły rzemiosł.

O godz. 9.30 prez. **Rolle** po stwierdzeniu braku kompletu zamknął posiedzenie.

KRONIKA

Kraków, 8 października.

Sprawa „Wiosek Kościuszkowskich“

Z Warszawy donoszą:

Celem uczczenia stulecia śmierci Kościuszki, uchwalił Sejm w roku 1919 utworzenie wzorowych wiosek sierocych pod znazwą Wiosek Kościuszkowskich, któreby w swoich zakładach wychowawczych mieściły co najmniej 1.000 sierót, pozostałych przedewszystkiem po wojskowych, urzędnikach państwowych i komunalnych. Ze względu na to, że stan finansowy państwa nie pozwala w chwili obecnej na całkowite sfinansowanie tej pięknej i pożytecznej akcji, przeszła ona w ręce inicjatywy prywatnej, która zyskała sobie gorące poparcie prezesa Rady ministrów, marszałka Piłsudskiego.

Por. Orliński w Lidzie

Z Wilna donoszą:

Dnia 6 b. m. o godz. 12.30 przybył do Lidy bohaterski lotnik kap. Orliński. Pod Białymstokiem kap. Orlińskiego spotkała eskadra 15 aeroplanów z Lidy, która wprowadziła go do Lidy kluczem żórawiowym. Po przybyciu do Lidy, kap. Orliński wysiadł z samolotu i ucałował ziemię polską, mówiąc: „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród“. Gest ten wywołał ogólne wzruszenie u licznie zabranej publiczności. Wieczorem kap. Orliński podejmowany był bankietem przez miejscowe społeczeństwo i 11 pułk myśliwski. Wśród oficerów rezerwy w Lidzie powstała myśl zorganizowania akcji dla zakupienia drogą ofiarności publicznej, aeroplanu im. kap. Orlińskiego.

Przewiezienie całego zamku francuskiego do Ameryki

Paryski „Escelsior“ donosi, że obecnie na zlecenie pewnego amerykańskiego multimiljonera, odbywa się załadowywanie i przenoszenie do Ameryki całego zamku z Francji. Zamek rozbiera się częściowo, pakuje do skrzyń kamień po kamieniu i wysyła się do N. Jorku. Chodzi tu o zamek Courcelles, z czasów Ludwika XIII, wybudowanny według planów Mansarda w okolicy między Le Mans a La Fleche, a należący do najpiękniejszych zabytków budowlanych Francji. Ten zamek, zakupiony przez Amerykanina, ma być przewieziony w okolice N. Jorku i tam zmontowany.

Napad bandytów na miasto

„Daily Expres“ donosi z Jerozolimy, że na miasto Mudarara w Transjordanji napadło 5.000 bandytów, którzy zabili około 100 ludzi.

MUZYKA KOŚCIELNA. Przeszkodzona w zeszłą niedzielę orkiestra kolei państwych grać będzie utwory religijne w niedzielę 10 października w kościele OO. Jezuitów na Wesołej w czasie mszy św. o godz. 12.

URLOP PREZYDENTA M. INŻ. ROLLEGO. — W dniu jutrzejszym prezydent miasta, inż. Karol Rolle, wyjeżdża na kilkutygodniowy urlop, który swego czasu po kilku dniach przerwał z powodu choroby wiceprezydenta Sarego. Funkcje prezydenta miasta obejmie zastępczo wiceprezydent dr Wielgus. Prezydent Rolle spędzi wywczasy w Krynicy.

STAN ZDROWIA P. WICEPREZYD. SAREGO, który, jak wiadomo, ciężko był zaniemógł na zdrowiu przed kilku tygodniami, tak znacznie się polepszył, że rekonwalescent może załatwiać bieżące akta, które prezydjum m. posyła mu do domu. Przy pięknej pogodzie rekonwalescent wyjeżdża na świeże powietrze.

WIADOMOŚCI OSOBISTE. Dr Tadeusz Federowicz, dyrektor Miejskiej Kasy oszczędności, powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

Z AKADEMJI GÓRNICZEJ. Z powodu rezygnacji prof. inż. Henryka Czeczotta z godności dziekana wydziału górniczego rada wydziału górniczego, na posiedzeniu w dniu 4 b. m. wybrała dziekanem prof. inż. Stanisława Skoczylasa.

TYDZIEŃ LOTNICZY. W sobotę dnia 9 b. m. o goz. 8 wieczorem odbędzie się w Domu żołnierza polskiego, przy ul. Mogilskiej, wielka zabawa taneczna z konkursem piękności. Wstęp 2 zł, wojskowi 1. 50 zł.

W Muzeum techniczno-przemysłowem, przy ul. Smoleńskiej 9, odbędą się w Tygodniu Lotniczym wykłady z przeźroczami kinowemi, codziennie od 9 do 17 b. m. od godziny 6 wieczorem. Wstęp 50 groszy. Młodzież szkolna 20 gr.

Otwarcie wystawy lotniczej w Barbakanie odbędzie się w niedzielę 10 b. m. o godz. 10.30 przed południem w obecności przedstawicieli władz miejscowych.

Wystawa modelarsko-lotnicza otwartą będzie w sobotę 9 b. m. w Szkole przemysłowej przy Aleji Mickiewicza i trwać będzie przez cały Tydzień Lotniczy, t. j. od 17 b. m. Wstęp na wystawę 30 groszy, młodzież szkolna 15 groszy.

WALNY ZJAZD DELEGATÓW KÓŁ MAŁOPOLSKIEGO ZWIĄZKU MŁODZIEŻY przy Małopolskiem Towarzystwie rolniczem w Krakowie, odbędzie się dnia 10 października b. r. w sali Małopolskiego Towarzystwa rolniczego (plac Szczepański 8). — Zjazd poprzedzi nabożeństwo w kościele katedralnym na Wawelu, po nabożeństwie przemówienie pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki, a następnie pochód do Małopolskiego Towarzystwa rolniczego, gdzie o godz. 10.30 rozpoczną się obrady.

PŁACIĆ PODATKI. Krakowska Izba skarbowa ogłasza następujący komunikat: W związku z krążącemi wśród płatników błędnemi pogłoskami o mającem rzekomo nastąpić skasowaniu, względnie przesunięciu terminu poboru nadzwyczajnego 10-procentowego dodatku do podatków i opłat skarbowych, ministerstwo skarbu wyjaśnia, że obowiązujący już od dnia 16 b. m. termin poboru 10-procentowego dodatku od zaległości podatkowych, nie zostanie przesunięty i dodatek ten pobierany będzie nadal.

Zarazem nadmienia się, w sprawie spłaty zaliczek kwartalnych na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1926, iż niedotrzymanie jednego z terminów spłaty zaliczki za III kwartał r. b., wyznaczonych na dzień 20 października i dzień 20 listopada r. b., spowoduje, oprócz przymusowego ściągnięcia całkowitej kwoty zaległej zaliczki za ten kwartał, pozbawienie w przyszłości nieakuratnych płatników wszelkich ulg podatkowych.

PRZYCZYNY NIEDOMAGAŃ W SPRAWNOŚCI TELEFONÓW. Dyrekcja poczt i telegrafów w Krakowie komunikuje: Wskutek robót, związanych z przystosowaniem lokalu, przeznaczonego na nową centralę automatyczną, wkradły się, mimo wytężającej pracy i wysiłku całego persoalu, chwilowe niedomagania w sprawności starej centrali automatycznej. Stan robotami adaptacyjnemi spowodowany, a niedający się uniknąć, potrwa około 4 tygodni.

Z TARGU KRAKOWSKIEGO. Dowóz artykułów żywności na place targowe w dniu dzisiejszym był bardzo duży. Również i kupujących była wielka ilość. Szczególnie dowieziono dużo owoców, nabiału i drobiu. Drób nieco potaniał. Z nabiału potaniało masło, za które płacono do 5 zł, za ser do 1.20 zł. Podskoczyły w cenie jajka, za króre żądano 20—23 gr, za mleko niezbierane płacono do 35 gr, za śmietankę słodką do 60 gr, za kurczęta płacono 4—7 zł, za kury 5—7 zł, za kaczki 3.50—5 zł, za gęsi 6—8 zł, za indyki 8—10 zł, za jabłka desorowe płacono 60—1.00 zł, za gruszki deserowe 70—1.20 zł, za śliwki 80—1.20 zł, wreszcie za kopę orzechów 50—70 gr. Również dowóz jarzyn na plac Szczepański był obfity. Ceny utrzymywały się na poziomie przedostatniego targu.

AKT OSKARŻENIE W SPRAWIE NADUŻYĆ W POLSKIM BANKU PRZEMYSŁOWYM. Prokuratorja państwa w Krakowie, po wyczerpaniu śledztwa, wygotowała akt oskarżenia przeciw dyrektorom Polskiego Banku Przemysłowego: Filippiemu, Wileńskiemu i Winiarzowi, a nadto przeciw wicedyrektorowi Dronce, oraz prokuryście Moeserowi, b. pełnomocnikowi giełdowemu tego banku. Prokuratura zarzuca oskarżonym popełnienie we wspólnem porozumieniu zbrodni oszustwa na szkodę akcjonarjuszów Banku, w wysokości ponad 10 000 zł. W najbliższych dniach ma być akt oskarżenia doręczony obwinionym.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK NA DWORCU TOWAROWYM. Dziś o godz. 9.15 przedpoł. zawezwano Pogotowie ratunkowe na dworzec towarowy, gdzie uległ nieszczęśliwemu wypadkowi kolejarz Jan Pawlik. Mianowicie Pawlik w czasie przesuwania wagonów doznał złamania i zmiażdżenia lewej ręki. Po udzieleniu pierwszej pomocy i założeniu opatrunku, ofiarę nieszczęśliwego wypadku przewieziono karetką do szpitala na oddział chirurgiczny.

WYPRAWA PO ZŁOTE RUNO PRZEZ OKNO. Do mieszkania Szymona Fiszla, zamieszkałego przy ul. Kazimierza Wielkiego, weszli przez okno otwarte złodzieje, i skradli 35 dolarów, 150 złotych, pożyczkę dolarową na 100 dolarów oraz większą ilość biżuterji, nieustalonej dotychczas wartości.

KRADZIEŻE. Niewyśledzeni, jak zwykle sprawcy, skradli Rudolfowi Biskupowi, dozorcy chłodni miejskiej w Podgórzu kilka pasów transmisyjnych, które znajdowały się w hali maszynowej. Dawidowi Mayerowi, zegarmistrzowi, skradziono ze sklepu przy ul. Florjańskiej pierścień wartości 400 zł. Wreszcie Janowi Michoniowi skradziono ze stajni przy ulicy Wielopole uprząż na konie wartości 200 złotych.

— „ŚWIATOWID“ w ostatnim numerze ilustruje ostatnie przesilenie rządowe w Polsce w szeregu zdjęć, jak marszałek Piłsudski w charakterze premjera, grupa członków nowego rządu i t. p. Ostatni tydzień Warszawy ilustrują nadto zdjęcia z kongresu prawa autorskiego, pierwszego posiedzenia Rady prawniczej, z Tygodnia Białego Krzyża. Z szerokiego świata najciekawszą stronicę stanowią zdjęcia z wielkiego paneuropejskiego kongresu w Wiedniu wraz z podobizną głównego propagatora tej idei, hr Coudenhove-Kalergi.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW ZWIĄZKU LEG. W KRAKOWIE odbędzie się w niedzielę dnia 10 b. m. w sali Związku, ul. Florjańska 53. Początek o godz. 10 rano. Sprawy ważne. Obecność wszystkich członków konieczna.

WIEC OGÓLNY PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH odbędzie się w sali Sokolej w niedzielę dnia 10 b. m. o godz. 10 przed południem.

ZEBRANIE INFORMACYJNE O AKADEMICKIEM KOLE TSL. odbędzie się w piątek 8 b. m. o godz. 7 wieczór (sala 39 Coll. Nov.). W programie referaty pp. dra Wysockiego, Krymskiego i Skielskiej.

POSIEDZENIE POL. TOW. CHEM. odbędzie się dzisiaj w piątek o godz. 6.15 popoł. w sali Instytutu chemicznego uniw. Jag. przy ulicy Jagiellońskiej 22, II p. Na porządku dziennym: prof. dr W. Świętosławski: Sprawozdanie z międzynarodowej konferencji chemicznej w Waszyngtonie i wrażenia z pobytu w Stanach Zjednoczonych. Goście mile widziani.

KURS URZĄDZANIA WYSTAW SKLEPOWYCH. Wydział organizacji pracy przy Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie przystępuje w najbliższych tygodniach do otwarcia specjalnego kursu urządzania wystawy i okien sklepowych. — Celem nauki będzie uprzystępnienie naszemu kupiectwu postępów zagranicy w dziedzinie techniki estetyki i psychologicznego działania nowożytnych wystaw kupieckich. Sprawa to posiada specjalnie dla Krakowa, jako środowiska o charakterze zabytkowym i turystycznym wybitne znaczenie. — Z kursem połączony będzie pokaz instalacyj pomocniczych do wystaw sklepowych (urządzenia świetlne, papiery kolorowe, witraże, lustra, postumenty, manekiny, stelarze i t. d.). Zgłoszenia przedsiębiorstw kierować należy do Izby handlowej i przemysłowej. Nauka dostępną będzie także dla przedstawicieli kupiectwa prowincjonalnego i odbywać się będzie w sali wykładowej Muzeum techniczno-przemysłowego.

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Jutro „Grób nieznanego żołnierza“ p. Raynal'a po cenach zniżonych na II przedstawieniu popularnem. W jutrzejszej premjerze sztuki Montgomery'ego „Cały dzień bez kłamstwa“, przygotowanej przez dyr. Nowakowskiego, zaprezentują się z sił nowo

---

»Co do mojego pessymizmu, to proszę mi wierzyć, że objawy jego są szczere — piszę zawsze to, co sam w sobie przechodzę, co sam odczuwam — bez oglądania się na szkoły i mody literackie, bo wiem zresztą, że wszystkie szkoły i mody mijają bardzo prędko, a pozostaje tylko to, co prawdziwie jest odczute. Gdyby Szan. Pan znał choć trochę koleje mego życia (pod niejednym względem bardzo przykre i smutne — jest coś z tego poza uogólnieniem i w Olchowiczu a nawet i w L'Amore desperato, zamykającym jeden z najprzykrzejszych perjodów mej młodości), — toby Szan. Pan miał mnie za wytłómaczonego, jeżeli od czasu do czasu odbiegam od zasadniczej swej wiary o przyjściu Królestwa Bożego na ziemi. Zresztą i nasze ogólne stosunki niewesołe, a gorąco je odczuwam, choć jawnego w życiu publicznem nie biorę udziału, gdyż zamknął mi drogę do niego Badeni groźbą, że mnie natychmiast wyrzuci, jeżeli będę się »merdał« (jego własne wyrażenie). Przed kilku laty bowiem zostałem wydalony ze »wszystkich krajów koronnych Austrji raz na zawsze«, a Badeni na skutek interwencji rozmaitych osób nie cofając wyroku, polecił go nie spełniać dopóty, dopóki będę siedział cicho. Siedzę więc dotychczas »jak mysz pod miotłą« — a właściwie, nie mając faktycznego prawa pobytu w Galicji, jestem zawieszony pomiędzy ziemią a niebem.

»Tyle dla wytłumaczenia się przed Szan. Panem.

»Zapewne Szan. Pan już widział notatkę o »Przeglądzie«.[1]) Będę to czynił i nadal, gdyż uważam pismo takie za niezbędne — wobec tak bezczelnego obniżenia krytyki, zwłaszcza u nas we Lwowie. Nasi reporterzy — bo krytyków zawodowych tutaj, jak Szan. Panu wiadomo niema — dochodzą pod tym względem do niemożliwości. Wygrzebują oni po tutejszych bankach i innych instytucjach niemal co tydzień znakomitości literackie, o których poza rogatką żółkiewską lub łyczakowską żadne stworzenie boże nie słyszało.[2]) Publiczność, wprowadzona w błąd, z początku się dziwi — potem przekonawszy się, że znakomitości te nie są znowu takiemi znakomitościami, jak powiada ten lub ów dziennik, śmieje się i ostatecznie dziennikarstwem pogardza.

»Pierwszy Nr »Przeglądu« przedstawia się znakomicie — byłoby cudownie gdyby się utrzymał. Kurjerowi niech Szan. Pan gratisowego egzemplarza nie posела — gdyż jeden z moich kolegów redakcyjnych (Dąbrowski) i ja postanowiliśmy go sobie zaabonować — będą więc dwa egzemplarze; notatki albo Dąbrowski albo ja dawać też będziemy regularnie.

»Jeszcze raz proszę przyjąć wyrazy gorącego podziękowania i prawdziwego szacunku

Jan Kasprowicz.

Kasprowicz o tem »wlaniu otuchy« długie lata pamiętał. Jeszcze w r. 1921 na Zjeździe delegatów Stowarzyszeń Dziennikarskich we Lwowie (podczas I Targów Wschodnich), witając mnie serdecznie wspominał o odległych czasach i upewniał, iż lubo mu obecnie »kadzą« i rozprawy o nim piszą, to mu to mniejszą sprawia przyjemność, niż dawne moje artykuły, które oddały mu przysługę we właściwej chwili, bo w chwili przygnębienia.

(Dok nast.). **Kazimierz Bartoszewicz.**

[1]) W »Kurjerze Lwowskim« Kasprowicz był członkiem jego redakcji.

[2]) Kasprowicz miał na myśli zapewne niejakiego Z. aktora, a potem bankowca, który był autorem powieścideł uważanych wówczas za pornograficzne, a które dziś bodaj czy nie zaliczonoby do... umoralniających

14 JUŻ 15 października

Ciągnienie I. klasy

korzystaj zatem ze sposobności i zamów natychmiast

Szczęśliwy los

pochodzący z najszczęśliwszej i największej w całym kraju kolektury

Braci Safier
KRAKÓW
PLAC DOMINIKAŃSKI L. 1b.

Oprócz głównej wygranej
500.000 złotych

można wygrać złotych:
300.000, 200.000, 100.000, 50.000, 40.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000, 5.000 i t. d.

Co drugi los wygrywa.

Ceny losów:
ćwiartka 10 zł, połówka 20 zł, cały los 40 zł.

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w liście.

Karta zamówień.

Do Braci Safier, Kraków, plac Dominikański 1b

Niniejszem zamawiam do I. klasy Państwowej Loterji Klasowej:

.... losów ćwiartek po złotych 10·—
.... losów połówek po złotych 20·—
.... losów całych po złotych 40·—

Należytość złotych .... uiszczę po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P. K. O. Nr 400 117 przez firmę załączonym.

Imię i nazwisko: ....
Dokładny adres: ....

TEATRY-KINA-KONCERTY
Dnia 8 października

TEATRY

Teatr miejski im. Słowackiego. Początek o g. 7·30 wieczór. Nowość Nowość Grób Nieznanego Żołnierza, sztuka Pawła Raynal'a

TEATR POPULARNY NOWOŚCI, RAJSKA 12. W piątek dnia 8 października o godz. 7·30 wieczór. Premjera Premjera NASI W AMERYCE, wodewil ze śpiewami i tańcami

KINA

TEATR ŚWIETLNY BAGATELA ul. Karmelicka 4. Dawno oczekiwane wielkie arcydzieło pod tyt. CZARNY ORZEŁ. Dramat erotyczny w 10-ciu wspaniałych aktach na tle przeżyć miłosnych carycy Katarzyny. — W roli głównej RUDOLF VALENTINO. W roli Rosjanki Maszy — przecudnej urody artystka Vilma Banky. — Romans oficera z carycą. — Kobieta o tysiącach kochanków. — Złodziej z miłości. — Człowiek o dwu duszach. — Wyrafinowane katusze carskiej Rosji. Początek przedstawień o godzinie 5-tej, 7 i 9·10

„WARSZAWA“ Stradom 15. Seansy od 5, 7 i 9. We czwartek, piątek, sobotę i niedzielę od 3 popoł. NA OTWARCIE SEZONU JESIENNEGO TRZECI SZWADRON. 10 wielkich aktów z życia garnizonu 3-go pułku huzarów, ulubionego przez cesarza Franciszka Józefa I. W obrazie tym występują dawne, znane postacie na dworze Habsburgów w Wiedniu. — Ponadto bardzo wesoła komedja w 2-ch aktach — Specjalna ilustracja muzyczna w komplecie 15 osób

Największa sensacja obecnego sezonu! Drugi największy i najwspanialszy superfilm słynnej wytw. UFA BRACIA SCHELLENBERG. Wielki dramat erotyczny w 10 aktach, osnuty na tle powieści Bernarda Kellermana. W głównych rolach LILI DAGOWER, najwytworniejsza i najpiękniejsza gwiazda ekranu; CONRAD VEIDT, niezrównany artysta filmowy w swej najlepszej dotychczasowej kreacji; LIANA HAID, dawno niewidziana, pełna wdzięku i włośnianego uroku; BRUNO KASTNER, ulubieniec płci pięknej, oraz cały szereg świetnych artystów. SZTUKA św. Jana 4 SZTUKA

„Promień“ Podwale 6. Największy film wytwórni „First National“ Popioły zemsty. Dwie serje I. „Ślub Krwi“ — II. „Zemsta“. Razem 10 aktów w całości. — W roli główne Norma Talmadge. — Muzyka kwartetu salon

Teatr świetlny UCIECHA Starowiślna 16. Pocz. o g. 5·20, 7·20 i 9·20 w niedzielę o g. 3·20 popoł. NAJWIĘKSZE ZDARZENIE DNIA. Największy film francuski, dzieło najwybitniejszych reżyserów Francji. Słynny romans według Wiktora Hugo. — Nowa nigdy niewidziana wersja. — Niesłychane bogactwo scen. — Dramat w 2 serjach, 12 aktów. — Nowe szczegółowe opracowanie. — Arcydzieło połączonych wytwórni „Pathé“ i „Ciné-France“. NĘDZNICY. W roli nieszczęśliwego Jeana Valjean — GABRIEL GABRIO. Jako nieubłagany Javert — JEAN TOULOUT. W podwójnej roli Fantiny i Kozetty — SANDRA MILOWANOW. Jako sierżant Thenardier — G. SAILLARD. Ilustracja muzyczna powiększonych orkiestr. — Program pełnych dwu godzin! — Szczyt techniki i reżyserji. WIELKA SENSACJA DLA KRAKOWA! „KINOTEATR“ WANDA św. Gertrudy 5. Pocz. o godz. 5, 7 i 9, w niedzielę od godz. 3 popoł.

„NOWOŚCI“ Starowiślna 21. Początek przed. w dnie powsz. o g. 5, 7 i 9. Niepospolita sensacja erotyczna wyw. „United Artist“ Obraz prem. 1-szą nagrodą w Paryżu 1925. Półświatek paryski (Noce pięknej kobiety). Obraz reżyserji i układu genjalnego CHARLIE CHAPLINA. — W roli brutalnego kochanka Adolf Menjou. — W roli tej, która upada Edna Purviance. — Erotyzm. — Tajemnice półświatka. CENY MIEJSC ZNACZNIE ZNIŻONE!

Międzyjusznicza komisja kontrolna stwierdza zbrojenie się Niemiec

Berlin, 8 października. W kołach międzysojuszniczej komisji kontroli stwierdzają, że w Królewcu koła wojskowe pod żadnym względem nie trzymają się przepisów rozbrojeniowych. **Zbrojenia w tej wschodnio-pruskiej twierdzy odbywają się stale, a duch wśród sfer wojskowych i cywilnych jest nawskroś wojowniczy.**

O Niemczech liczą się z możliwością powrotu Wilhelma

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Berlin, 8 października. **Wczoraj została podpisana umowa przedwstępna rządu pruskiego z rodziną Hohenzollernów** co do konfiskaty majątków. Sensację wzbudza paragr. 7 tej umowy, według którego rząd pozostawia ekscesarzowi **Wilhelmowi do dyspozycji dożywotnio pałac i park w Homburgu** pod Wiesbadenem. Wyniak z tego, że **w Niemczech liczą się z ewentualnością powrotu** Wilhelma z Holandji **do Niemiec.**

zaangażowanych pp. Barwińska, Czartorzyska i Drabikówna, oraz p. Komornicki.

Dyrekcja ' komunikuje, że niedzielne przedstawienie przedpołudniowe jest imprezą amatorów, którzy wyłącznie własnemi siłami wykonają w udzielonej im przez teatr sali, obraz sceniczny p. t. „Róże Małej Królewny".

VASA PRIHODA, najwybitniejszy współczesny skrzypek-wirutoz, porównywany z największym geniuszem gry skrzypcowej, Paganinim, a nawet nazwany jednogłośnie przez prasę „Paganini redivivus!" wystąpi w Krakowie w niedzielę 10 bm. w Starym Teatrze.

PORANEK MUZYCZNO-WOKALNY. Komisja kulturalno-oświatowa drukarzy krakowskich urządza w niedzielę, dnia 10 b. m. o godz. 11 przedpoł. w lokalu „Ogniska", Rynek Główny 12, III p. poranek muzyczno-wokalny ze współudziałem pp. prof. Marek-Onyczkiewiczowej, Karoliny Szafrańcówne]. art. oper. Leona Kwiatkowskiego, skrzypka, prof. Wincentego Korolewicza, St. Kustowskiego, art. dram. teatru im. J. Słowackiego oraz orkiestry mandolinistów „Espana".

REPERTUARY.
TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Sobota, 9 października: „Cały dzień bez kłamstwa" (premjera). Nowość.

Niedziela, 10 października: popoł. 3.30 „Nasze żonusie"; wieczór 7.30 „Cały dzień bez kłamstwa".

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI":

Sobota, 9 października: popoł. „Dwie sieroty"; wieczór „Nasi w Ameryce".

Niedziela, 10 października: popoł. „Japonka"; wieczór „Nasi w Ameryce".

Z wędrówek po kinach krakowskich

(Uciecha i Wanda — »Nędznicy«. Nowości — »Półświatek paryski«).

Wielkie filmy francuskie są stale wierne wielkiej francuskiej powieści, w której utworach znajdują źródło efektownej akcji, a w szczegółach fabuły wskazówki pomysłów inscenizacyjnych; ekran nadaje im plastykę i techniczne bogactwo realizacji, pomagając wyobraźni znającego utwór czytelnika. Z zakresu tej literatury »filmotwórczej« w przeszłości »Nędznicy« Wiktora Hugo należą może do najszlachetniejszych i najbardziej malowniczych, a zarazem romantycznych i wzruszających moralną stroną treści. To też pokazanie się filmowej ich realizacji na ekranie wywołało wielkie zainteresowanie publiczności, czemu dały świadectwo tłumy widzów na pierwszem wyświetleniu.

»Półświatek paryski« jest podobno pierwszym filmem pomyślanym, skomponowanym i wyreżyserowanym przez »samego« Charlie Chaplina (choć bez jego osobistego aktorskiego udziału) co stwierdza on własnoręcznym podpisem. I charakterystyczne jest, że ten wielki komik z odcieniem realistycznego liryzmu skomponował »na pierwszy ogień« historję tak elegancko-sentymentalną i sensacyjnie-dramatyczną. Oczywiście, że »półświatek«, a do tego paryski, swoje robi — i widzowie śledzą z wielkiem zainteresowaniem perypetje romansowej szlachetności w świecie tego półświatka, z kilkoma zresztą scenami pierwszorzędnie życiowemi. (stm.)

Sprawa sprowadzenia zwłok gen. Bema

(Koresp. „Nowej Reformy").

Tarnów, 7 października.

Sprawa sprowadzenia zwłok gen. Bema przybiera coraz realniejsze kształty. Ujawniło się to na ostatniem posiedzeniu komitetu, na którem sekretarz komitetu, rotm. Naimski, zdał sprawozdanie z dotychczasowych kroków, podjętych w Warszawie, odnośnie do zaproszenia do honorowego prezydjum wysoko postawionych osób.

Komisarz rządowy, p. Rypuszyński podniósł gotowość przyjścia komitetowi z pomocą ze strony miasta, zwłaszcza przy budowie mauzoleum. Ciężkie finansowe położenie miasta uniemożliwia niewzięcia ale w akcji komitetu chodzi o sprawę obwzięcia, ale w kacji komitetu chodzi o sprawę obchodzącą cały naród i temsamem nakładającą na rząd i społeczeństwo obowiązek pomocy i współdziałania, a do tej ogólnej akcji narodu czynniki miejskie przyłączą się z całą gotowością w ramach swych środków i zasobów.

Przybyły na posiedzenie major Stachowicz z 5 dyonu artylerji konnej w Krakowie, złożył wyczerpujące sprawozdanie z zabiegów, wszczętych w artylerji konnej, podkreślając wszelką gotowość pospieszenia komitetowi z pomocą materjalną oraz ze współpracą w sprowadzeniu zwłok generała, który jest przedewszystkiem bohaterem i dumą polskiej artylerji.

Po ożywionej dyskusji, w której zabierali głos pp. dr Skowroński, starosta Żulkiewicz i prof. Wojciechowski, powzięto uchwały: W sprawie kroków komitetu w ministerstwie spraw zagranicznych w związku z ustaleniem honorowego prezydjum komitetu, oraz w związku z formalnościami zagranicznemi co do przewiezienia zwłok.

Pozatem ustalono zwołanie na przyszły tydzień komisji, złożonej z członków zarządu miasta i członków komitetu, z udziałem rektora dra Szyszki-Bohusza, dla wyznaczenia miejsca pod mauzoleum gen. Bema.

Wreszcie ze względu na przypadającą dnia 10 grudnia rocznicę śmierci gen. Bema i projektowane z wiązku z tą datą uroczystości, postanowiono zaprosić prof. Diveckyego z Warszawy do wystąpienia z odczytem w owym terminie.

Dla członków komitetu, którzy w prace organizacyjne wkładają tak wiele energji i pracy, nader umacniającym i zachęcającym czynnikiem było ujawnienie ze strony czynników miejskich wielkiej gotowości w niesieniu komitetowi poparcia i pomocy, a zwłaszcza silie pokrzepiająco oddziałał zapał, z jakim reprezentanci artylerji konnej stają do współpracy, oraz świadomość, że polska artylerja tak żywo zaczyna się zajmować sprawą sprowadzenia zwłok swego wodza.

Listy z kraju

(Koresp. „N. Reformy").

Jarosław, 6 października.

(Święto pułkowe 3 p. p. Leg. — Zawody sportowe. — Starosta jarosławski pozostaje. — Tragiczny wypadek. — Znaczna kradzież).

(es.) Stojący u nas załogą 3 p. p. Leg. obchodził w dniu 30 września skromnie, lecz nader uroczyście, w 12-tą rocznicę powstania pułku, doroczne święto pułkowe. W wigilję uroczystości przeszedł ulicami miasta capstrzyk orkiestry 3 p. p. Leg., w dniu święta pułkowego zaś odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym, na którem byli obecni: dow. garnizonu płk. sztabu gen. p. Wieczorkiewicz, dow. II dyw. piechoty z Kielc, płk. p. Smorawiński, przedstawiciele władz i urzędów cywilnych, wojskowych i autonomicznych. Po nabożeństwie wygłosił wzniosłe kazanie ks. major Pączek, poczem nastąpiła defilada. Następnie o g. 11.30 odbył się wspólny objad żołnierski, podczas którego wzniesiono cały szereg toastów. „Clou" uroczystości stanowiły zawody sportowe lekkoatletyczne, a w szczególności zawody przyjacielskie piłki nożnej na stadjonie „Sokoła" między reprezentacją Jarosławia a przemyską „Polonią" z wynikiem 2.3 (2:1). Wieczór, jak na dzień roboczy, przybyło wielu. Uroczystość zakończyła zabawa w salach kasyna 3 p. p. Leg.

Z inicjatywy i dzięki staraniom dowódcy V D. O. K., płk. p. Trzosa, odbyły się 2 b. m. na boisku własnem na Glemboce, zawody lekkoatletyczne, po południu zaś wyścigi konne oficerów i szeregowych tego pułku. Z oficerów pierwszy przybył do mety kap. Zadorecki, drugi por. Berdowski. Zwycięzcom rozdała nagrody pani płk. Trzosowa.

Pogłoskom, jakoby tutejszy starosta, radca woj. p. Prezentkiewicz miał być przeniesiony do Dobromila, należy zaprzeczyć. Jak się wasz korespondent dowiaduje, radca woj. p. Prezentkiewicz zostaje nadal na swem stanowisku, co niezawodnie całe obywatelstwo tutejszego powiatu przyjmie z prawdziwem zadowoleniem.

Miasto nasze zostało do głębi poruszone wiadomością o tragicznym wypadku, jaki się wydarzył 29 z. m. na dworcu kolejowym. Oto przechodzący w tym dniu torem murarz kolejowy, Grzegorz Rusinkiewicz, wskutek przytępionego słuchu, nie usłyszał sygnałów ostrzegawczych nadjeżdżającego pociągu, przez który został na śmierć przejechany. Tragizm potęguje okoliczność, że tym właśnie pociągiem przyjechał w odwiedziny do ojca syn ofiary, Leon Rusinkiewicz, telegrafista kolejowy z Łańcuta.

W nocy z 30 września na 1 b. m. niewyśledzeni na razie sprawcy dostali się rynną do biura dyrekcji gimnazjum I (klasycznego) skąd z biurka zabrali znajdującą się poważną kwotę około 5 tysięcy złotych. Policja wdrożyła energiczne dochodzenia.

Śledztwo o napad na posła Zdziechowskiego

Jak donosi „Kurjer Poranny", śledztwo w sprawie napadu na posła Zdziechowskiego, prowadzone przez żandarmerję, jest już na ukończeniu. — W wyniku dochodzenia pierwiastkowego zgromadzono już szereg pozytywnych szczegółów, które pozwolą władzom sądowo-śledczym na ujęcie całokształtu afery. Nikt jeszcze nie został dotychczas aresztowany w związku ze śledztwem, jednak, na podstawie zeznań i doniesień, ustalono już trzy nazwiska wojskowych, uczestników najścia. Szczególnie udział jednego z nich zdaje się nie ulegać wątpliwości. Ze względu na tok dochodzenia — szczegóły jak i nazwiska, trzymane są w ścisłej tajemnicy.

Dziennik na podstawie informacji ze źródeł miarodajnych, dementuje doniesienie jednego z pism jakoby w komendzie miasta mieli się rzekomo zameldować uczestnicy najścia.

Warszawa, 8 października (PAT). Władze wojskowe wystąpił ypzeciw redaktorowi »Gazety Warszawskiej« na drogę sądową w związku z artykułami zamieszczonymi w tym piśmie z dnia 6 i 7 bm., obrażające swą treścią **korpus oficerski, oraz inkryminującym członkom tego korpusu należenie do tajnych lóż oficerskich.**

Z kraju

PRYMAS POLSKI ks. arcybiskup Hlond złożył w dniu wczorajszym wizytę ministrowi spraw wewnętrznych. Tegosamego dnia minister rewizytował ks. prymasa.

NOMINACJE NA UNIWERSYTETACH. „Monitor" ogłasza nominację docenta dra Witolda Staniewicza nadzwyczajnym profesorem administracji rolniczej na wydziale rolniczo-lasowym politechniki lwowskiej, a dra Mieczysława Limanowskiego nadzwyczajnym profesorem geografji fizycznej na wydziale matematyczno-przyrodniczym uniwersytetu w Wilnie.

ULGI PASZPORTOWE DLA SPORTOWCÓW. Jak komunikuje zarząd polskich Związków sportowych, ministerstwo spraw wojskowych, w porozumieniu z ministerstwem spraw zagr. uchwaliło, że paszporty dla sportowców w wieku poborowym mogą być wydawane bez zezwolenia PKU. i DOK., na podstawie zaświadczeń ZZW. W razie ujawnienia nadużyć, przywilej ten zostanie natychmiast cofnięty.

FINANSE KOMUNALNE. Otrzymujemy ciekawe zestawienie, dotyczące finansów komunalnych (Wiadomości Statystyczne z dnia 5 b. m.). Wydatki rzeczywiste, przeciętnie na jednego mieszkańca powiatowych Związków komunalnych wynosiły w całej Polsce przeciętnie 3.15 złotego. Największe wydatki wynosiły woj. zachodnich 5.24 zł, następnie w woj. centralnych 4.68, woj. śląskie 3.59, woj. wchodnie 2.34, najmniej w woj. południowych 0.98 zł.

Obciążenie ludności podatkami bezpośredniemi, pośredniemi, opłatami i specjalnemi składkami wynosiło przeciętnie, według ostatnich obliczeń, na jednego mieszkańca 2.51 zł, przyczem najwyższe było w woj. zachodnich 4.10 zł, w woj. śląskiem 4.14, w woj. centralnych 3.38, wschodnich 2,01 i najniższe w południowych 0.90 zł.

WYDATKI NASZYCH GMIN WIEJSKICH. — Porównanie wydatków naszych gmin wiejskich w poszczególnych dzielnicach wykazuje bardzo znaczne różnice. Ogólna suma wydatków rzeczywistych na 1 mieszkańca w gminach wieskich pow. katowickiego wynosiła 19.2 zł, w pow. Tarnowskie Góry 5.3 zł, w pow. woj. zachodnich od 2.0 (Pusk) do 4.2 (Bydgoszcz), w poszczególnych pow. woj. południowych waha się od 0.7 (Lisko) do 2.6 (Biała, Oświęcim). Należy dodać, że wysokość wydatków określa się w znacznej mierze wysokością podatkowego obciążenia ludności, które w pow. katowickim wynosiło 16.5 zł, w poszczególnych powiatach woj. zachodnich od 1.7 (Puck) do 3.7 (Bydgoszcz), w Małopolsce zaś od 0.4 (Jaworów) do 2.5 zł (Biała i Oświęcim).

KONFISKATA „RZECZYPOSPOLITEJ" Z Warszawy telegrafują: Dziś rano z rozporządzenia komisarza rządu policja dokonała konfiskaty „Rzeczypospolitej". Konfiskatę nakładu dokonano jeszcze w redakcji, tak, że pismo nie rozniesiono po kioskach.

KURS UZUPEŁNIAJĄCY DLA LEKARZY. — Z inicjatywy departamentu V Zdrowia ministerstwa spraw wewnętrznych i przy współpracy kliniki okulistycznej uniwersytetu warszawskiego i instytutu oftalmicznego, państwowa szkoła higjeny organizuje jednotygodniowy kurs uzupełniający dla lekarzy, obejmujący zarys lekarsko-społeczny współczesnej wiedzy o jaglicy i jej zwalczaniu, a przeznaczony dla lekarzy publicznej służby zdrowia, dla lekarzy pracujących w szkołach, ambulatorjach ocznych i zakładach przeciwjaglicznych. Na program kursu złożą się wykłady teoretyczne z zakresu etjologji, djagnostyki różniczkowej, epidemjologji i zwalczania jaglicy oraz demonstracje i ćwiczenia praktyczne w technice badania, rozpoznawaniu i leczeniu ambulatoryjnem i szpitalnem jaglicy i nieżytów spojówek. Kurs trwać będzie od dnia 4 listopada b. r. do dnia 11 listopada włącznie. Opłata wynosi: za wykłady teoretyczne 10 zł, za ćwiczenia praktyczne 15 zł. Zapisy na kurs przyjmuje sekretarjat państwowej szkoły higjeny (Warszawa, Chocimska 24).

NAGRODA LITERACKA MIASTA ŁODZI. — Statut nagrody literackiej, ufundowany przez miasto Łódź, określa, że nagroda w wysokości 10.000 zł, przeznaczona będzie co roku jednemu z żyjących autorów polskich na polu literatury polskiej, albo za jeden utwór z dziedziny poezji, powieści, dramatu, sztuki i krytyki literackiej, ogłoszony drukiem, albo wystawiony na scenie w ciągu okresu rocznego. Nagrodę przyznaje komitet, składający się z 12 członków. Członkami są: prezes Rady miejskiej, prezydent miasta Łodzi, dwie osoby wybrane przez Radę miejską, przedstawiciele kuratorjum okręgu szkolnego łódzkiego, dwóch delegatów polskich zrzeszeń autorskich, mających siedzibę w Warszawie i zaproszonych przez prezydenta m. Łodzi, delegat Akademji Umiejętności w Krakowie, delegat syndykatu dziennikarzy polskich w Łodzi i trzech profesorów lub docentów literatury polskiej, po jednym z uniwersytetów w Warszawie, Krakowie i Poznaniu.

INGRES KS. BISKUPA ŁUKOMSKIEGO. — W Łomży odbył się uroczysty ingres ks. biskupa St. Łukomskiego. Pochód, złożony z przedstawicieli władz rządowych, wojskowych, organizacyj społecznych i licznej publiczności przeszedł koło bramy tiumfalnej. Biskupa uroczyście wprowadzono do katedry, gdzie odbyło się uroczyste nabożeństwo pontyfikalne, podczas którego podniosłe kazanie wygłosił ks. biskup Łukomski.

Następnie przyjmował biskup w pałacu przedstawicieli władz rządowych, wojskowych, miejskich, tudzież delegacje stowarzyszeń. Wieczorem odbył się raut.

WYJAZD POLSKICH EMIGRANTÓW. Dziś po południu opuścił port gdyński francuski statek „Pologne" zabierając na swym pokładzie około 160 emigrantów polskich do Francji, Kanady i Ameryki Południowej.

KATASTROFA AUTOBUSOWA. Z Wilna donoszą: We środę o godz. 3 popoł. na ulicy Antokol dwa autobusy firmy Ford i Berliet usiłowały się wyprzedzić. Nastąpiło zderzenie, przyczem jeden autobus wpadł na parkan boiska sportowego. Motor został zdruzgotany, 8 osób zostało rannych. Szofer zbiegł. Wśród poszkodowanych osób znajduje się trzech oficerów.

KRADZIEŻ PIECZĘCI URZĘDOWEJ GIMNAZJUM W NOWYM SĄCZU. Nieznani sprawcy wykradli w dniu 19 września b. r. pieczęcie urzędowe z kancelarji dyrekcji państwowego gimnazjum im. Król. Bol. Chrobrego w Nowym Sączu, o czem kuratorjum zawiadamia z uwagą, że w sprawie stwierdzenia autentyczności świadectw i dokumentów, pochodzących z wymienionego gimnazjum, należy zwracać się wprost do dyrekcji tego gimnazjum.

Ze Świata

NIEMCY INTERNOWAŁY POLSKI SAMOLOT. Z Głogowa dnoszą: Onegdaj polski aeroplan wojskowy, lecący z Poznania do Krakowa, musiał wskutek defektu w motorze wylądować na terytorjum niemieckiem pod wioską Weisholz w pow. głogowskim. W samolocie znajdowało się dwóch polskich oficerów lotników. Aparat był uzbrojony w karabin maszynowy i urządzenie do rzucania bomb. Władze niemieckie aresztowały polskich oficerów a samolot internowały.

WIELKIE SPRZENIEWIERZENIA W GDAŃSKIEJ FIRMIE. Z Gdańska donoszą: W wielkiej firmie bławatnej Walter Pleck wykryto ogromne sprzeniewierzenia. Personal tej firmy wynosił duże ilości towarów przez kilka lat. Szkodę obliczają na 100 tysięcy guldenów. Policja aresztowała 13 osób, zamieszanych w aferę.

WYDALENIE HABSBURGÓW Z AUSTRJI. — Z Wiednia donoszą: Arcyksiążę Maks Habsburg, który bawił w Wiedniu jako gość hr. Scoenborna, został wydalony z granic Austrji, gdyż przybył bez pozwolenia.

O ODSZKODOWANIE ZA NIESŁUSZNE PODEJRZENIE. Z Berlina donoszą: Przemysłowiec magdeburski, Haas, który przesiedział niewinnie 4 tygodnie w więzieniu śledczem, aresztowany pod zarzutem popełnienia morderstwa, zażądał od skarbu pruskiego półtora miljona marek odszkodowania. Twierdzi on, że niesłuszne uwięzienie podcięło mu kredyt i naraziło go na poważne straty finansowe.

RABUNEK W ŚWIĄTYNI INDYJSKIEJ. Donoszą tutaj, iż nieznani złoczyńcy wtargnęli do sławnej świątyni Kriszny w Dwarka (Indje) i ogołocili znajdujące się tam posągi z nader cennych klejnotów, oszacowanych na sumę 50.000 f. szt.

ZNOWU TRZĘSIENIE ZIEMI. „Le Matin" donosi z Bombaju, że okolice Karachi nawiedziło silne trzęsienie ziami, któremu towarzyszył cyklon. Wiele osób straciło dach nad głową. Szkody obliczają na 25 miljonów rupji.

TESTAMENT VALENTINA. Z Nowego Jorku donoszą: Spadek po zmarłym aktorze Valentino przedstawia wartość blisko 1 miljon dolarów. Pozostawił on w akcjach i papierach państwowych przeszło 500.000 dolarów, ponadto willa jego oszacowana została na 175.000, a mieszkanie na 65.000 dol. Cztery samochody są warte 50.000, pięć koni i dwanaście rasowych psów 12.000, jacht 7.000, zbiór antyków i broni 80.000 wkońcu zbiór biżuterji i innych drobiazgów oszacowano na 50.000 dol. Jak wiadomo, Valentino należał do najlepiej ubranych mężczyzn Ameryki. Pozostawił też 40 garniturów, 50 par trzewików, 3 futra, tysiąc par skarpetek, 300 jedwabnych koszul, przeszło 20 kapeluszy i 200 krawatów.

Wszystko to odziedziczy jego brat, biedny ogrodnik włoski.

ZMARLI:

— Włodzimierz Hnatiuk, uczony etnograf ukraiński, b. członek i generalny sekretarz Towarzystwa im. Szewczenki w Kijowie, członek wielu Towarzystw etnograficznych, zmarł w 55 r. ż.

Dziennikarze czechosłowaccy w Gdyni

Gdynia, 8 października (AW). Dziś popołudniu przybyła tu wycieczka dziennikarzy czechosłowackich. Na dworcu powitali gości starosta wejherowski Ossowski, burmistrz m. Gdyni, Krauze, oraz przedstawiciele prasy kaszubskiej. Na jutro zapowiedziane jest zwiedzanie portu i wycieczka na Hel, poczem gmina podejmie gości obiadem.

Garnizon marynarki wojennej będzie przeniesiony do Gdyni

Gdynia, 8 października (AW). **Garnizon marynarki wojennej,** stacjonowany dotychczas w Pucku, przenosi się w niedługim czasie **na stałą siedzibę do Gdyni,** gdzie rozmieszczony będzie w nowowybudowanych koszarach pod Oksywją.

Równocześnie przeniesione będą z Pucka do Gdyni warsztaty marynarki wojennej, natomiast w Pucku pozostanie morski dywizjon lotniczy.

O stabilizację waluty belgijskiej

Londyn, 8 października (PAT). Belgja **zawarła z bankami angielskiemi i amerykańskiemi umowę w sprawie kredytu w wysokości 100 miljonów dolarów, celem stabilizacj waluty belgijskiej.** Kredyt ten będzie uruchomiony w dwóch ratach po 70 i 30 miljonów dolarów.

Wycofanie not rentowych

Warszawa, 8 października (PAT). Bank rentowy w Berlinie (Reutsche Rentbank) wycofał z dniem 30 września br. banknoty, opiewające na 1 i 2 marki rentowe z datą 1 listopada 1923. Wycofane banknoty będą wymieniane w Banku Rzeszy na inne bilety rentowe lub ustawowe środki płatnicze do dnia 15 grudnia 1926 r. Po 15 grudnia br. tracą wycofane banknoty rentowe wszelką moc obowiązującą.

Decydujące walki w Chinach

Londyn, 8 października (PAT). Z Szanghaju donoszą, że nad rzeką Yang Tse toczą się gwałtowne walki, które **zadecydują o wyniku wojny domowej.** Wojska kantońskie podjęły skuteczny atak.

Londyn, 8 października (PAT). »Daily Mail« donosi z Szanghaju, że w okolicy miasta Kin Kiang, położonego nad jeziorem Pojang, **wojska kantońskie stoczyły z armją antibolszewicką krwawą walkę, w czasie której obie strony straciły po 10.000 ludzi.**

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Londyn, 8 października. »Central News« donosi, że **gubernator Szanghaju poniósł koło Nanczang ciężką klęskę od wojsk kantońskich.**

Rozprawa przeciw węgierskim fałszerzom frankowym

(Telegram własny „Nowej Reformy".

Budapeszt, 8 października. Onegdaj zaczęła się rozprawa przed trybunałem kasacyjnym w sprawie fałszerzy frankowych. Prokurator w swem plaidoyer stwierdził, że fałszerze nie byli bohaterami narodowymi, — jak dowodzi obrona — lecz uniesionymi fantazją przestępcami politycznymi, którzy mogli swój kraj wciągnąć w najgorsze nieszczęścia, a wyrządzili mu niezmierną szkodę moralną. Cokolwiek można sądzić o układzie w Trianon, trzeba się pogodzić **z faktem, że on istnieje i obowiązuje.** Gdyby jeszcze popełniono drugi, albo trzeci podobny czyn »patrjotyczny«, to zamiast odbudowy Wielkich Węgier, nastałaby zguba dzisiejszych Węgier kadłubowych. Na grobie Węgier możnaby wówczas napisać: »Tu spoczywa kraj, wtrącony do grobu przez swoich patrjotów«. Prokurator obciąża najwięcej Nadossy'ego, który wykorzystywał swoje stanowisko urzędowe i wywierał presję na urzędników instytutu kartograficznego. Z kolei wygłosił przemówienie obrońca Nadossy'ego, który wskazywał na patrjotyczne pobudki jego czynu.

Sprawy sądowe

WYROK W PROCESIE O NAPAD RABUNKOWY.

Kraków 8 października.

Wczoraj w godzinach popołudniowych po 2-dniowej rozprawie zapadł wyrok w procesie o napad rabunkowy, o który oskarżny był Jan Cukier. — Trybunał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych zasądził Cukra na 10 lat ciężkiego więzienia. Oskarżonego bronił adwokat Rosenfeld.

DOLAR MOCNIEJ, AKCJE SŁABIEJ.

Kraków, 8 października.

Na rynku efektów trwa w dalszym ciągu w dniu dzisiejszy mtendencja zniżkowa, zniżka objęła prawie wszystkie gatunki papierów. Zaofiarowanie towaru nieco silniejsze, przy stosunkowo małej chęci kupna. Kursa papierów przedstawiają się następująco: Pharma 1.00 do 1.20, Tohan 0.18 towara, Górka 14—14½, Siersza Górnicza 3.00, Chodorów 104, Chybie 4.20.

Z papierów pogiełdowych Jaworzno 11.— do 11.20, Cegielski 14½—15, Lokomotywy 1.50.

Na rynku walut i dewiz panuje w dalszym ciąg utendencja nieco mocniejsza, zainteresowanie dla dolara gotówkowego silne, przy minimalnej ilości towaru. W stosunku do dnia wczorajszego kurs podwyższył się o 5 punktów. Tendencja mocna utrzymuje się w dalszym ciągu, mimo że Bank Polski przydziela nieco gotówki. W Krakowie gotówka 9.10—9.11, czeki 9.06—9.07, Warszawa gotówka 9.05, czeki bankowo 9.01½. Do nabycia jedynie za dolary gotówkowe. We Lwowie gotówka prywatnie 9.06—9.07, czeki 9.06. W Katowicach gotówka 9.07—9.08. Na wszystkich giełdach panuje tendencja mocniejsza, przy dającym się odczuć braku towaru, stosunkowo Kraków najmocniej. Zainteresowanie dla dolara gotówkowego przewyższa zainteresowanie w innych miastach. Bank Polski płacił w dalszym ciągu gotówkę 8.95, czeki 8.98.

Zurych, 8 października. (PAT) Paryż 14.85, Londyn 25.12, Nowy Jork 15.12, Belgja 14.35, Włochy 20.20, Hiszpanja 77.40, Holandja 207.12, Berlin 123.30 Wiedeń 73.0125, Oslo 113.38 3/4, Sztokholm 138,325, Kopenhaga 137,375, Sofja 3.75, Warszawa 58.—, Praga 15.32, Budapeszt 72.50, Białogród 9.1475, Ateny 6.20, Bukareszt 2.75, Konstantynopol 2.675, Helsingfors 13.04, Buenos Aires 211.50. Tendencja stała.

Wiedeń, 8 października. Początkowe kursa papierów polskich w tysiącach koron. Karpaty 106. Tendencja bardzo spokojna.

Jaś i Halka.
7. Refleksje babci.

„Tak, teraz się wstydzisz
Twych podartych papci;
A było zawczasu
Słuchać rady babci. -
Miałbyś buty całe,
Nie przesadzam wcale,
Gdybyś je Erdalem*)
Pielęgnował stale".

*) „ERDAL" z czerwoną żabą — to prawdziwe dobrodziejstwo dla skóry.

Wyrób krajowy

3302

Ze sportu

POGOŃ—WISŁA.

Zawody te, oczekiwane z niecierpliwością przez publiczność sportową, odbędą się w sobotę i w niedzielę dnia 10 b. m. na boisku T. S. Wisła o godzinie 3.15 pop.

PRÓBY POBICIA REKORDÓW LEKKOATLETYCZNYCH

będą miały miejsce w najbliższą niedzielę. Krakowski okręgowy Związek lekkoatletyczny organizuje poraz pierwszy na wojskowym stadjonie sportowym próby pobicia rekordów okręgowych, dając możność klubom zgłoszenia prób pobicia rekordów w dowolnych konkurencjach, w których klub dany sam czuje się na siłach. Zawody te obejmują tak konkurencje pań, jak i panów; będą one dla pań ostatnią próbą przed zmierzeniem się ich z najlepszą polską »klasą«, jakie nastąpi w tydzień później z racji przyjazdu Konopackiej i Wojnarowskiej na zawody »Makkabi«. Zawody te są zarazem zakończeniem sezonu lekkoatletycznego K. O. Z. L. A. na bieżni.

Zgłoszenia nadsyłać mają kluby do dnia 8 b. m. wraz z wpisowem 50 gr od zawodnika i konkurencji, a 1 zł od sztafety (kluby zalegające z opłatami nie będą dopuszczone) do sekretarjatu K. O. Z. L. A. Początek zawodów w niedzielę o godzinie 9.30 przed południem.

WARSZAWA WALCZY NA DWA FRONTY.

Ufna w swe siły Warszawa zamierza wystąpić w niedzielę, dnia 10 b. m. w walce na dwa fronty. I tak w dniu tym odbędą się dwa mecze repr. Warszawy, a mianowicie w Warszawie odbędzie się mecz Warszawa—Poznań o puhar »Gazety Porannej Warszawskiej«, zaś w Katowicach mecz Warszawa—Górny Śląsk o puhar »Głosu Codziennego«. Kapitan związkowy W. O. Z. P. N. ustawił następujące zespoły. Na mecz z Poznaniem: Domański (ewent. Laskowski), Miączyński, Bułanow II., Sobolta, Loth I., Loth IV., Zimowski, Jung, Łańko, Grabowski, Bułanow I. Rezerwa: Redlich, Krygier, Sinowicz, Maderski. Na mecz z Górnym Śląskiem: Olewski, Nowakowski, Zoller, Wójcik, Ordon, Focht, Migdał, Koch, Zwierz II., Ałaszewski, Luxemburg II. Rezerwa: Gross, Tetmajer i Nowacki.

SPORT ZAGRANICĄ.

Młody biegacz francuski Serafi Martin pobił rekord światowy na 1.000 m osiągając czas 2.26.8!

W ciągu tygodnia S. Martin osiągnął na 1.500 m — 3 m 54 i na 800 — 1.53!

W Nowym Jorku odbył się pokazowy mecz dwóch świetnych tennistów Lacoste'a i Cochet'a. Tym razem wygrał Cochet 3:6, 7:5, 8:6.

W sprawie noweli do ustawy zdrojowej z r. 1922

Stowarzyszenie Lekarzy w Krynicy na nadzwyczajnem Walnem zgromadzeniu w dniu 27 września rozpatrywało rządowy projekt nowej ustawy zdrojowej, mającej drogą dekretu wejść w życie w najbliższym czasie. Po wysłuchaniu referatów i przeprowadzeniu szczegółowej dyskusji, w której wzięli udział wytrawni znawcy stosunków zdrojowych, zebrani uchwalili jednogłośnie zająć następujące stanowisko:

Punktem wyjścia dla polskiego ustawodawstwa zdrojowego powinien być fakt, że polski przemysł zdrojowy, stanowiący w gospodarstwie państwowem pierwszorzędny czynnik, znajduje się zaledwie w początkach rozwoju i wymaga znacznych wkładów w formie inicjatywy prywatnej i kapitałów. — Wobec tego zadaniem ustawodawstwa zdrojowego powinno być pobudzanie tej inicjatywy i zachęcanie kapitałów własnych i zagranicznych do inwestycyj w przemyśle zdrojowym. — Jeżeli już poprzednia ustawa w całym szeregu przepisów, a zwłaszcza o wywłaszczeniu prywatnej własności, nie odpowiadała powyższemu założeniu, to opracowany przez rząd nowy projekt stanowi w tym kierunku pogorszenie i musi być traktowany, jako szkodliwy dla wszystkich zdrojowisk.

Nowy projekt nie usuwa dwóch zasadniczych błędów dotychczasowej ustawy, a to:

1) Zbytecznej szczegółowości, niezgodnej z zasadą ramowości.

2) Sprzeczności z innemi obowiązującemi ustawami, a zwłaszcza z ustawą budowlaną.— Istotna różnica między ustawą dotychczasową, a nowym projektem jest **zupełne zniesienie samorządu** tak w postaci specjalnej (komisje zdrojowe) jak i samorządu terytorjalnego (gminnego) oraz odebranie istniejących, acz kolwiek szczupłych, praw organizacjom fachowym (zrzeszenia lekarskie). — Przez wykluczenie w ten sposób wszelkiego czynnika społeczno-obywatelskiego — nowy projekt **zabija zupełnie twórczą i przeważnie bardzo skuteczną dotąd inicjatywę czynników żytych,** zainteresowanych i obeznanych z rozwojem zdrojownictwa, której to inicjatywy nie zastąpi żadna biurokracja a temniej zmieniający się ciągle, nie obeznani ze stosunkami delegaci starostwa. — **Utworzenie nowego urzędu pod nazwą technicznego inspektoratu zdrojów leczniczych poza niepotrzebnem obciążeniem skarbu państwa,** świadczy chyba jedynie o tem, że dotychczasowe władze nadzorcze nie potrafiły należycie ująć i wypełnić swoich obowiązków. — **Niema żadnych danych na to, że nowy urząd lepiej się z tych zadań wywiąże.**

Ustawa obecna wymaga istotnie szybkiej nowelizacji, dla której punktem wyjścia powinien być fakt wielkiej rozmaitości typów naszych uzdrowisk i płynąca stąd potrzeba ustawy naprawdę ramowej, któraby administrację każdego zdrojowiska mogła przystosować do jego warunków, zależnie od tego czy jest ono własnością rządu, prywatną, czy też związkiem komunalnym.

Wobec tego zebrani, roszczący sobie pretensje do posiadania znajomości i doświadczenia w sprawach zdrojowych, zawsze dotychczas zapytywani przez czynniki miarodajne o opinję (1-sza ustawa zdrojowa), a obecnie poraz pierwszy **pominięci,** w poczuciu obowiązku obywatelskiego i zawodowego, ośmielają się stanowczo oświadczyć się **przeciwko całej projektowanej nowej ustawie** i zwracają się do p. ministra spraw wewnętrznych z apelem i prośbą, aby całą sprawę **poddać ponownej rozwadze** przy udziale czynników fachowych, t. j. lekarzy balneologów, jak również zainteresowanych zarządów, oraz właścicieli uzdrowisk.

Instytut przemysłowy we Lwowie

Założony w r. 1925 w listopadzie Instytut przemysłowy dla Małopolski wschodniej rozpoczął swoje czynności w dniu 1 b. m. we Lwowie. Założycielami Instytutu są: Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie i w Brodach, wojewódzkie Izby rzemieślnicze we Lwowie, Tarnopolu i Stanisławowie, Tymczasowy Wydział samorządowy we Lwowie, miasta: Lwów, Stanisławów i Tarnopol, Izba inżynierska oraz Izba budowniczych we Lwowie i wreszcie Centralny Związek Małopolskiego przemysłu fabrycznego. Władzą naczelną Instytutu jest jego Rada, której przewodniczy dr Zygmunt Rucker, wiceprezydent Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie mając zastępcę w osobie Gustawa Pammera, przemysłowca i prezesa Izby rzemieślniczej we Lwowie. Kierownictwo Instytutu powierzono inż. Stanisławowi Tatarczukowi, wicedyrektorowi Izby handlowej i przemysłowej.

Instytut, mający na celu podniesienie zawodowej sprawności rękodzieła i przemysłu, spełnia swoje zadanie przez urządzanie perjodycznych kursów zawodowych, dokształcających oraz ćwiczeń, demonstrujących nowe metody pracy, nowe maszyny i przyrządy.

W zakresie prac Instytutu leży następnie urządzanie perjodycznych wystaw okazów przemysłu, surowców i materjałów, utrzymywanie biura informacyjnego dla porad technicznych i zawodowych, a wreszcie prowadzenie działu wydawnictw perjodycznych i dziełek treści ogólno-przemysłowej, poruszających interesa stanu rzemieślniczego i przemysłowego, oraz treści technicznej.

Realizacja książeczek wkładkowych obywateli polskich w Czechach

W sprawie realizacji książeczek wkładkowych obywateli polskich w czesko-słowackich instytucjach finansowych, konsulat czesko-słowacki w Krakowie na podstawie reskryptu czesko-słowackiego min. skarbu komunikuje:

Umowa między Polską i Czechosłowacją o kwestjach prawnych i finansowych z dnia 23 kwietnia 1926 r., art. 62, reguluje wyłącznie kwestję walutową, t. j. przyznaje obywatelom polskim za 1 K austr.-węg. 1 K czesko-słowacką, ale nie dotyczy to istniejących rozporządzeń skarbowych. Mogą zatem w myśl rozporządzenia rządu czesko-słowackiego wypłacane być tylko książeczki, zgłoszone do konskrypcji i oznaczone (ostemplowane).

Obywatele zatem polscy, właściciele niekonskrybowanych książeczek, najlepiej zrobią, jeżeli upoważnią odnośną instytucję pieniężną, w której ich wkład się znajduje, ażeby w ich imieniu uzyskała w kompetentnym inspektoracie skarcowym dodatkową konskrypcję i oznaczenie (ostemplowanie) książeczki, poczem wypłata za przedłożeniem dowodu polskiego obywatelstwa może bezzwłocznie nastąpić. Proceder powyższy nie obciąża w żaden sposób właścicieli książeczek, gdyż bez ich przedłożenia i tak wypłata nastąpić nie może.

Diarjusz ekonomiczny

— **Okólnik, mocą którego zmniejszony zostanie podatek obrotowy** na transakcjach hurtowych z 2% na 1%, z dn. 1-go listopada b. r. opublikuje w najbliższym czasie min. skarbu.

— **Min. przemysłu i handlu opracowuje projekt 28-miu dekretów ustawodawczych** dla przemysłu i handlu, które w październiku mają być ogłoszone.

— **Kredyty na utworzenie rezerw zbożowych dla Warszawy,** okręgu łódzkiego oraz zagłębia borysławskiego, górnośląskiego, dąbrowskiego i chrzanowskiego uruchomione będą w najbliższym czasie.

— **Komisja arbitrażowa podwyższyła płace robotników w hutnictwie na Górnym Śląsku o 4%,** w walcowniach i odlewniach 6% z dniem 1 b. m. W zagłębiu dąbrowskiem podniesiono płacę o 6%.

— **Rokowania kolejowe polsko-czecho-słowackie** w sprawie wzajemnego uregulowania ruchu kolejowego na stacjach granicznych między Polską a Czechosłowacją rozpoczną się w dniach najbliższych.

— **Pogłoski o rzekomo mającym nastąpić wpłaceniu drugiej części pożyczki Dillona** nie odpowiadają rzeczywistości, gdyż jest to wątpliwem choćby dlatego, że Dillon ostatnio związał się z bankami niemieckiemi.

— **Międzynarodowa wystawa drobiu** odbędzie się od 19—22 b. m. w Budapeszcie.

Informacje przemysłowe i handlowe

BILANS BANKU POLSKIEGO ZA 3-CIĄ DEKADĘ WRZEŚNIA wykazuje wzrost zapasów walut obcych do 109,610.000 zł, t. j. brutto o 6,100.000 w stosunku do 2-giej dekady września netto o 3,800.000 zł. Jednak w ostatnich dniach września Bank Polski wypłacił 6 miljonów dol. ze skarbu państwa tytułem zobowiązań zagranicznych. Portfel wekslowy zwiększył się o 9,800.000 zł, t. j. osiągnął wysokość 315,700.000 zł. Obieg biletów bankowych wynosił 581,400.000, czyli wzrósł o 36 milj. 800 tys. zł. Powiększenie obiegu biletów z końcem września spowodowane jest odpływem sum z rachunków bieżących co ma stale miejsce z końcem każdego miesiąca.

Z TARGÓW ŁÓDZKICH. Na łódzkich targach wyrobów bawełnianych w bieżącym tygodniu ruch był stosunkowo słaby.

Warunki pokrycia na ogół nie uległy zmianie. Dosyć często zamiast gotówki przyjmowano weksle krótko-terminowe z terminem od dwóch do najdalej 3-ch tygodni. Wskutek silnej konkurencji fabryk między sobą ceny między poszczególnemi firmami zaczynają się wyrównywać. Na ogół jednak sytuacja w przemyśle bawełnianym jest ciężka, gdyż od dłuższego czasu spada cena surowca bawełnianego, w związku z czem kupcy licząc się z możliwością spadku cen artykułów bawełnianych wstrzymują się już obecnie z zakupami towarów, co mogłoby ich w przyszłości narazić na kolosalne straty. Wreszcie wielki wpływ na przyszłe ukształtowanie się cen w przemyśle bawełnianym będzie miał strajk włókienniczy. który gdyby wybuchł zanuluje możliwą zniżkę cen, spowodowaną spadkiem cen bawełny. Natomiast o ile do strajku w przemyśle włókienniczym nie dojdzie, sytuacja cennikowa pozostanie niewyjaśniona. Wszystko bowiem zależeć będzie od tego czy zniżka notowań bawełny jest zjawiskiem stałem czy przejściowem. Na łódzkim targu wyrobów wełnianych również ruch mały, jakkolwiek spodziewano się, że po świętach żydowskich obroty zwiększą się. Według czynników miarodajnych, o ile nie dojdzie do strajku, który byłby w obecnym sezonie zarówno dla kupców jak i przemysłowców zabójczy, ponowny ruch w tej branży powinien rozpocząć się w najbliższych dniach.

SIEĆ BANKOWA W POLSCE. W znacznie opóźnionem sprawozdaniu Związku Banków w Polsce za r. 1925, które dopiero obecnie zostało przez związek wydane ze względów technicznych, podana jest m. in. statystyka banków w Polsce.

Sieć bankowa w Polsce w r. 1925 uległa zmniejszeniu skutkiem likwidacji słabszych banków oraz redukcji całego szeregu filij.

W dniu 1 stycznia 1926 r. liczba prywatnych banków akcyjnych wynosiła 87, liczba posiadanych prawnie oddziałów 216.

Uwzględniając Bank Gospodarstwa Krajowego liczący 20 placówek i państwowy Bank Rolny liczący 4 placówki, polska sieć bankowa liczyła na 1 stycznia r. b. ogółem 386 placówek w tem 370 w granicach Rzeczypospolitej i 16 poza granicami. W r. 1924 polska sieć bankowa liczyła ogółem 751 placówek.

Główne miasta Rzeczypospolitej liczyły na 1 stycznia 1926 r. następującą ilość instytucyj bankowych: Warszawa 46, Lwów 24, Poznań 22 Katowice 18, Łódź 17, Kraków 16, Wilno 8.

REFORMA KAS OSZCZĘDNOŚCI. Projekt ustawy o komunalnych kasach oszczędności opracowało i wniosło min. skarbu na Radę ministrów. Projekt ten wprowadza jednolite przepisy prawne dla powiatowych, miejskich i wojewódzkich kas oszczędności, t. j. dla kas oszczędności zakładanych przez Związki samorządowe oddzielnie lub też wspólnie w całem państwie.

TABELA KOMORNEGO ZA IV-TY KWARTAŁ B. R. Pokój albo pokój z kuchnią — 43% Za każdą koronę zasadniczego czynszu przedwojennego 45 groszy, dodatki za świadczenia wedle efektywnych kosztów lub wedle umowy w domach o nowoczesnych urządzeniach sanitarnych 7%, w innych domach 8%. Mieszkanie z 2 lub trzech pokoji z kuchnią, handel IV tej kategorji, pracownie VIII-mej kategorji — 66 procent czynszu. Za każdą koronę czynszu przedwojennego należy się 69 groszy. Mieszkania z 4—6 pokoi, warsztaty przemysłowe VII-mej kategorji — 71% czynszu. Za każdą koronę czynszu przedwojennego należy się 74.55 gr. Dla sklepów, których czynsz przedwojenny przekroczył 1.500 koron — 76% Za każdą koronę czynszu przedwojennego należy się 79.8 gr. Dla sklepów oraz hoteli z czynszem wyższym od 1.500 rocznie — 81% czynszu, czyli za koronę 85.05 gr. Przy 75% komornego podstawowego czynszu nie płaci się więcej opłaty gminnej od dostarczonej wody i od kanałów, oraz za wywóz nieczystości.

W SPRAWIE PŁATNOŚCI PODATKU MAJĄTKOWEGO. Do dn. 31 b. m. obowiązani są uiścić płatnicy I-szej grupy kontyngentowej (rolnictwo), oraz III-ciej grupy kontyngentowej (drobny handel) w całości wymierzony im podatek majątkowy bez zwyżki kontyngentowej. Płatnicy II-giej grupy (większy przemysł i handel) różnicę pomiędzy dotychczas płaconemi ratami a połową podatku majątkowego ze zwyżką kontyngentową. Wyjątek stanowią płatnicy, którzy nie mają płacić podatku od majątku oszacowanego nie wyżej niż 10.000 zł, którzy obowiązani są uiścić we wszystkich grupach uzupełnienie do połowy wymierzonego im podatku bez zniżki kontyngentowej, przyczem do podatku majątkowego nie będzie doliczany 10 procentowy dodatek.

WZROST WYWOZU JAJ ZAGRANICĘ. Ostatnio zwiększył się znacznie wywóz jaj z Polski do Niemiec i Anglji, przyczem ceny jaj eksportowych mają tendencję zwyżkową, co oczywiście wpłynęło także na zwyżkę cen jaj na targach wewnętrznych. Podczas gdy jaja eksportowe doszły do 30 dol. za skrzynię franco granica, zwyżkując o blisko 10%, to w kraju sprzedawano jaja w hurcie po 240 zł za skrzynię, zawierającą 1.440 sztuk. Jak corocznie, produkcja jaj ku końcowi października spadła do 40%. Podobno norma waluty odstępowanej Bankowi Polskiemu ze sprzedaży eksportowej, a wynosząca 550 ft. szt. od wagonu zawierającego 110 skrzyń, ma być w najbliższym czasie powiększona.

OGÓLNY ZJAZD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO W WARSZAWIE. Min. przem. i hadl. projektuje w listopadzie zjazd producentów, przemysłowców i kupców drzewnych całej Polski do Warszawy. Na zjeździe tym omawiano być mają sprawy organizacji przemysłu drzewnego w poszczególnych dzielnicach Polski i udzielanie tym organizacjom dla ich członków pewnych przywilejów, a to celem zapobieżenia dzikiemu eksportowi, wskutek którego nadużywa się zaufanie zagranicy do naszego przemysłu drzewnego, dalej rozpatrywane będą między innemi sprawy zakupna surowca w lasach państwowych, oraz sprawy dostaw rządowych. — Z uwagi na ważność tych spraw, spodziewany jest na tym zjeździe bardzo liczny udział najwybitniejszych firm drzewnych całej Polski.

KAPITAŁY ZAGRANICZNE W NIEMCZECH. W lipcu b. r. wpłynęło do Niemiec pożyczek zagranicznych w wysokości nominalnej 119.8 miljonów marek złotych, w czerwcu b. r. 260.8 miljonó marek złotych. a w lipcu 1925 roku 134.9 miljonów. Zdarza się po raz pierwszy od dłuższego czasu, iż działalność emisyjna niemiecka za granicą pozostaje w tyle poza odpowiednią kwotą roku ubiegłego. W pierwszych siedmiu miesiącach b. r. wpłynęło do Niemiec ogółem kapitałów zagranicznych w wysokości 1,011.7 mil. marek złotych wobec 458.4 milj. marek złotych w tymsamym okresie czasu roku ubiegłego. Ogólne obdłużenie Niemiec za granicą można oszacować na około 3.95 miljardów marek złotych. Najbardziej aktywne pod względem udzielania pożyczek Niemcom okazały się Stany Zjednoczone, gdzie w r. 1925 i pierwszych siedmiu miesiącach 1926 r. ulokowano pożyczek niemieckich w wysokości 1.788 milj. marek złotych. Na drugiem miejscu kroczy Holandja z 263 milj., później Wielka Brytanja z 277, Szwajcarja z 143 i Szwecja 57 milj. Oprocentowanie realne pożyczek, zaciągniętych w lipcu b. r., waha się między 7.2 do 7.4 proc. Nie można zatem mówić o znaczniejszem polepszeniu się warunków procentowych.

Wystawa policyjna w Berlinie

Z powodu międzynarodowego zjazdu przedstawicieli policji w Berlinie, otwarto tam niezmiernie ciekawą wystawę, ilustrującą wszystkie sposoby i środki walki ze zbrodnią od najdawniejszych czasów. Wystawa mieści się w wielkich salach gmachu jarmarcnego i zawiera ogromny zbiór maerjału, wnikającego w najgłębsze tajniki pracy policji.

Ciekawy jest n. p. obrazek przedstawiający biegnącego policjanta z podpisem objaśniającym, że policjant w Hanowerze przechodzi, pełniąc swą służbę 2.800 kilometrów rocznie. Dane, tyczące się policji teatralnej w Berlinie, wykazują, że teatry, kabarety, kina i inne lokale rozrywkowe stolicy Niemiec mają co wieczór do rozporządzenia miejsc dla 398 tys. 760 osób.

Dział historyczny zawiera wszystko, co dało się zebrać z działalności policji w dawnych wiekach, najciekawszy jednak jest dział, tyczący się działalności policji nowoczesnej. Między innemi, zilustrowano tu dioramicznie przebieg śledztwa w sprawie morderstwa, popełnionego przez niejakiego Henninga na osobie pewnego kelnera, od chwili znalezienia trupa w lesie, do którego Henning zwabił swą ofiarę, do chwili wykrycia mordercy.

W innem miejscu przedstawione są sposoby, których używają przemytnicy kokainy, opium i innych narkotyków. Stoi tu n. p. prawdziwa trumna, w której, zamiast zwłok, znaleziono kokainę. Gdzieindziej znów wznosi się cała piramida banknotów 10.000-markowych, skonfiskowanych podczas inflacji, gdy, pomimo zakazu, wywożono je za granicę. Dziś cała ta piramida nie jest warta, jeśli chodzi o wartość jej pieniężną, nawet jednej marki w złocie.

Jedynie dla urzędników policji i uczonych zajmujących się badaniem tej sprawy, dostępny jest dział, przedstawiający używane przez fałszerzy najrozmaitsze sposoby fałszowania banknotów, tudzież środki, służące do wykrywania fałszerstw.

Policja hanowerska wystawiła też dokładny model strasznej katastrofy kolejowej pod Leiferde, wywołanej przed kilku miesiącami przez dwóch młodych włóczęgów, którzy rozkręcili umyślnie połączenia szyn, aby obrabować wagon pocztowy rozbitego pociągu. Jak wiadomo zbrodniarze zbiegli, przerażeni rozmiarami katastrofy, którą wywołali. w końcu jednak zdołano ich ująć.

Słowem, wystawa berlińska stanowi niezwykle pouczające uzupełnienie kongresu tych, których zadaniem jest ochrona publiczności przed zbrodniarzami.

GIEŁDA KRAKOWSKA

z dnia 7 października 1926 r.

AKCJE:

Pharma	1·15
Parowozy	0·26
Górka	14·75—15·00
Siersza Góralcza	3·50—3·20
Nafta Polska	0·35—0·38
Krakus	0·25
Chodorow	105·00—106·00
Piasecki	1·90—1·95

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 7 października 1926 r.

WALUTY:

Dolary	9·00—9·02—8·98
Holandja	361·10—362·00—360·20
Londyn	43·77—43·88—43·66
Nowy Jork	9·00—9·02—8·98
Paryż	26·10—26·16—26·04
Praga	26·72—26·78—26·66
Szwajcarja	174·25—174·69—173·81
Włochy	34·80—34·88—34·72
Sztokholm	241·10—241·70—240·50
Wiedeń	127·26—127·58—126·94

AKCJE:

Bank Dyskontowy	7·90
Bank Handlowy Warszawski	3·30
Bank Polski	78·00—76·50—77·00
Bank Zachodni	1·40
Cerata	0·55
Chodorów	107·00—100·00
Czersk	0·34—0·32
Cukier	2·60—2·45
Firley	0·36—0·44
Wegiel	63·00—62·00—64·00
Polski przemysł naftowy	0·65
Nobel	2·40—2·35
Cegielski	15·00

Odpowiedzialny redaktor
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Fortepiany najkorzystniej tylko: Wł. Dołoński (Z. Haba nast.), Kraków, Pałac Spiski. 3389

Żądajcie wszędzie Nowej Reformy

Przewodnik handlowo-informacyjny po Krakowie
Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom

Aparaty i przyb. fotogr.
Warszawski Skład przyborów fotograficz. Szewska 2. Tel. 1428

Fortepiany
HELENA SMOLARSKA SZEWSKA 9 KRAKOW

JÓZEF WITEK zawodowy mechanik, stroiciel fortepianów, kier. Wytw. fortepianów B. Gabryelska, ul. Stolarska L. 6. Telefon 389.

Spedycja
Przeprowadzki w miejscu i koleją wozami meblowemi uskutecznia
Biuro spedycyjne i komisowe „SPEDOKOM"
Spółka z ogran. odpow. Kraków, ul. Mikołajska 4 Telefon 4640.
Fachowa obsługa zapewniona. Ceny umiarkowane.
Dla P. T. Wojskowych i Urzędników odpowiednie zniżki.

Wiedza
Kursa maturyczne i dokształcające „WIEDZA" pod osobistem kierownictwem prof. Bogusława Butrymowicza w Krakowie, ul. Studencka L. 14 przygotowują tak do matury, jakoteż do wszystkich egzaminów

Herbata
Herbata z „Rączką" Juljusz Grosse Sp. z o. o. Kraków Rynek gł. 34

Zakład fotograficzny
Zakład art. fotografji i powiększeń „JANINA" Kraków, ulica Starowiślna L. 21 urządzony według najnowszych wymogów techniki fotograficznej

„Matura"
„MATURA" Kraków, Karmelicka 35
1) Kurs gimn. kl. 4, 6, 8.
2) Przygotowanie do matury gimn. i sem.
3) Języki obce (ang., niem. franc.).
Nauka ustna i korespondencyjna. — Próbne lekcje na 8 dni po nadesłaniu 3 zł.

Cukiernie
P. MAURIZIO Rynek główny 38

Przybory piśmienne
R. ALEKSANDROWICZ Basztowa 11. — Tel. 311 i 4064 Magazyn przyborów biurowych

Ubezpieczenia
Towarzystwo ubezpieczeń na życie „FENIKS" ul. św. Gertrudy 8, tel. 273

POLSKA LINJA LOTNICZA AEROLOT
ROZKŁAD LOTÓW

GODZINA	KIERUNEK	GODZINA	GODZINA	KIERUNEK	GODZINA
8·00 / 11·00	Gdańsk — Warszawa	17·15 / 14·15	8·30 / 11·15	Warszawa — Kraków	15·15 / 12·30
14·00 / 17·00	Warszawa — Lwów	11·15 / 8·15	12·00 / —	Kraków — Brno	11·30 / —
8·00 / 11·00	Lwów — Kraków	15·15 / 12·15	— / 15·00	Brno — Wiedeń	— / 8·30

Samoloty kursują codziennie, z wyjątkiem niedziel.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego.